



**Kwestje społeczne i gospodarcze
były dla nas zawsze czemś wtórnem,
drugorzędnem, środkiem, a nie celem,
którym był zawsze testament wielko-
mocarstwa polskiej realizowany
swego czasu przez Władysława IV,
poetyzowany w czasach niewoli przez
Sienkiewicza, restaurowany pod Kijo-
wem przez Piłsudskiego.**

Kucharka Apanowiczówna ma głos.

W I.K.C. krakowskim ukazał się artykuł wileńskiego korespondenta tego pisma p. Fr. Hr., powtarzający znane fakty o antypolskim nastawieniu komitetu białoruskiego podczas wielkiej wojny i po wojnie. Artykuł ten napisany poto, aby z całą tą działalnością związać księdza Tołłoczko, wysiedlonego z Wilna, jako z pasa pogranicznego i żeby tego kapłana, który słabo mówił po białorusku nazwać „niebezpiecznym aktywistą białoruskim”. Ze redakcja I.K.C. takie bzdury umieszcza — to nie dziwnego — krakowianie nie mogą się dobrze znać na stosunkach wileńskich, ale korespondentowi tego pisma, staremu Wilnianinowi chciałoby się powiedzieć:

— „Ej, ej, panie Franciszku, jeśli panu już tak pamięć przestała dopisywać, to może pomóc panu różne fakty z przeszłości przypominać!”

Podajemy więc I.K.C. do wiadomości, że ksiądz Tołłoczko był tu w Wilnie otoczony powszechnym szacunkiem, że wśród ludzi, którzy chodzili do niego do spowiedzi liczył wielu księży i to nawet na wyższych szczeblach hierarchii kościelnej. Gdyby nawet ks. Tołłoczko uważał się nie za Polaka, lecz za Białorusina (co w rzeczywistości nie miało miejsca), to przecież dla wysiedlenia z granic miasta katolickiego księdza trzeba czegoś więcej, niż faktu, że dany ksiądz nie jest Polakiem. Ks. Fryderyk Muckermann był nawet Niemcem, a był przez nas lud wileński entuzjastycznie kochany. Wina za wysiedlenie ks. Tołłoczki ponosi przede wszystkim sys-

tem, który sprawia, że na stanowiska administracyjne mianuje się u nas ludzi nie znających do brze miejscowego społeczeństwa. Taksamo są nie na miejscu kresowcy na Pomorzu, jak Poznańscy w Wilnie, nie na miejscu jest cały ten nomadizm urzędniczy, polegający na ciągłym przenoszeniu urzędników administracyjnych.

Gazeta **Naród**, wileński organ Ozonu i administracji powiadomiła nas dokładnie za co ks. Tołłoczko został wysiedlony. Czytaliśmy przecież w artykule **Kapłan, czy polityk** z 31 grudnia 1938 r., że 1) ks. Tołłoczko intrygował przeciw ks. Dyakowskiemu z Powściągliwości i Pracy w 1918 r. i 1919 r., 2) że w dniu 25 marca rozsyłał swoim przyjaciołom bilety z napisem „chaj żywie wolnaja Białoruś”, 3) że prenumerował gazetę p.t. „Journal des Nations”, że wreszcie 4) kucharka Adela Apanowiczówna (słuchajcie, słuchajcie!) skarżyła się swojej pani, że ks. Tołłoczko ją skrzyżdał na spowiedzi i kazał spowiadać się po białorusku.

Ponieważ **Naród** jest — powtarzamy — pismem bliskim lokalnej administracji więc artykuł powyższy mamy prawo uważać za miarodajne wyjaśnienie dlaczego ks. Tołłoczko został wysiedlony.

Rozpatrzmy te zarzuty.

1) Co do ks. Dyakowskiemu to sądzę, że i panowie z urzędu wojewódzkiego i redakcja **Narodu** mniej wiedzą o tym bohaterskim księdzu ode mnie prostu dlatego, że za jego życia mieszkali wszędzie, tylko nie w Wilnie. Natomiast matka moja

interesowała się żywo zakładami filantropijnymi ks. Dyakowskiemu i dlatego ja mam pojęcie co się tam działo. O żadnych intrygach ks. Tołłoczki przeciw ks. Dyakowskiemu nie słyszałem, ale gdyby nawet były, to przecież chodzi o stosunki z przed 18 laty, a według naszego Kodeksu Karnego nawet zbrodni popełnionej przed 15 laty już się nie ściga. Karanie ks. Tołłoczki wysiedleniem dla tego, że 18 lat temu „intrygował” przeciw ks. Dyakowskiemu oto co dawałoby obraz właściwej sprężystości naszej administracji. Szkoda, że koleje nie chodzą u nas tak sprężyście.

2) Rozsyłanie biletów przyjaciołom z okrzykiem na cześć wolnej Białorusi. Zwracam uwagę, na wyraz **przyjaciołom**. Ks. Tołłoczko — pisze **Naród** — rozsyłał przyjaciołom. Któż to z tych przyjaciół informował **Naród**, czy też może ktoś zeigali i że przyjaciel i że były bileciki. — Bywa przecież i tak. Szkoda tylko, że **Naród** nie wie, iż w dniu 25 marca były tu w Wilnie urządzone zebrań białoruskie, na których byli przedstawiciele władz i inni ludzie reprezentujący sfery obecnie rządzące. Bywał naprzekąd pan Okulicz — czy może także za to został deportowany z Wilna i mianowany dyrektorem sprawującym nadzór nad całą prasą polską w Prezydium Rady Ministrów? A gdyby się tak okazało, że był na nich jakiś dostojnik obecnego wileńskiego Ozonu. Czy także będzie wysiedlony?

3) Prenumerata pisma Jour-

nal des Nations, które ma debity w Polsce nie może być uważana za przestępstwo. W tym miejscu pyta cprawda **Naród**: „Poco, w jakim celu kapłanowi, świętemu spowiednikowi, duszpaste rzowi potrzebna była lektura antypolska”. Zdanie to nie jest pozbawione pewnego wdzięku w swej prostocie. Poczciwy **Naród**, że są ludzie, którym wszelka lektura, nie tylko antypolska wydaje się być zjedna.

4) Ale teraz dochodzimy do punktu kapitalnego. Do oskarżeń, które rzuciła na ks. Tołłoczko kucharka Adela Apanowiczówna. Z zawstydzeniem i pokorą przyjmujemy do wiadomości, że wpływ polityczny tej damy okazał się silniejszy niż prof. Świaniewicz i mój. Sądzimy jednak, że zdanie pojedynczej osoby opowiadającej „swej pani” o zajściu podczas spowiedzi z księdzem nie powinno wystarczać dla wysiedlenia katolickiego księdza. W normalnym trybie postępowania panna Apanowiczówna byłaby co najwyżej świadkiem, prawdziwość zeznań którego możnaby było należycie skontrolować. Tylko dzięki ustawie o pasie granicznym, która nas wszystkich mieszkalców Wilna zdała na łaskę i niełaskę administracji, los nasz i nasz pobyt w Wilnie jest zależny, jak widzimy z historii z ks. Tołłoczka od pierwszej lepszej kuchy, której informacja da się wiarę. To prawdziwy skandal, że posłowie wileńscy w zeszłym Sejmie, pp. Maleszewski, Hermanowicz i pani Pełczyńska nie protestowali przeciwko temu, aby Wilno ulegało rygorom tej ustawy. Cat.

Pośmiertna droga Dmowskiego z dworu w Drozdowie do Łomży

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(H) Rankiem dnia 4 stycznia dwór drozdowski żegnał w żałobnym skupieniu trumnę Romana Dmowskiego. W zamkniętej na kaplicę sali dworu ks. prałat Krysiak odprawił mszę żałobną, poczem wygłosił piękne przemówienie, poświęcone działalności Romana Dmowskiego.

O godz. 12 w południe do zwłok przybył prezes zarządu głównego Stronnictwa Narodowego, K. Kowalski.

O godz. 13-ej, po egzekwjach, odprawionych przez ks. prałata Krysiaka, trumnę wynieśli na ramionach mecenas Dąbski, oraz Mieczysław, Andrzej i Ryszard Miedwiczowie, właściciele Drozdowa.

Na czele pochodu niesiono krzyż, żałobne chorągwie i kirem pokryte proporce Stronnictwa Narodowego.

W orszaku żałobnym kroczyli obok pani Marji Miklewiczowej, prowadzonej przez prezesa Kowalskiego, prof. Folkierski, dr. Bielecki, prof. Staniszkis, oraz bliski przyjaciel zmarłego Ludwik Spiess.

Droga przez park wysłana była zielenią, trumnę złożono na saniach. W drodze z Drozdowa do Łomży do konduktu pogrzebowego dołączały się coraz to nowe delegacje Stronnictwa Narodowego w mundurach.

Po godzinie 15-ej żałobny kondukt wkroczył do Łomży. Tu przy kościele Benedyktynów oczekowało nań bardzo liczne duchowieństwo, delegacje Stronnictwa Narodowego, oraz nieprzebrane tłumy ludności.

Miasto Łomża na przyjęcie trumny zostało udekorowane sztandarami narodowymi, okrytymi kirem.

UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE W WARSZAWIE

Porządek obchodu żałobnego we czwartek, 5-go stycznia, został już ustalony. Trumna po przybyciu na dworzec wileński o godzinie 18 min. 18, zostanie przeniesiona następnie w kondukcje do Katedry. Kondukt przejdzie przez most księcia Poniatowskiego, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście do Katedry. W ciągu dnia piątkowego, spowodu święta Trzech Króli, trumna spoczywać będzie na katafalku w jednej z bocznych kaplic Katedry. Na drugi dzień, w sobotę, o godzinie 11 przed południem odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne.

Komitet pogrzebowy s.p. R. Dmowskiego wydał do społeczeństwa Warszawy odezwę, aby wywieszono flagi i udekorowano domy zielenią.

PRZEDSTAWICIELE STRONNICTWA NARODOWEGO W MINISTERSTWIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH

W dniu wczorajszym sekretarz generalny Stronnictwa Narodowego mecenas Niebudek i członek zarządu głównego Jaworski odbyli w ministerstwie spraw wewnętrznych konferencję, mającą na celu uzgodnienie z czynnikami administracyjnymi ze względów porządkowych przebiegu uroczystości pogrzebowych. Na konferencji powyższej oświadczone, że rząd powziął decyzję, by uroczystości pogrzebowe mogły być zorganizowane bez żadnych przeszkód i ograniczeń. Równocześnie w dniu wczorajszym ministerstwo komunikacji zgodziło się na pociągi popularne, czego poprzednio władze stronnictwa nie mogły uzyskać.

POGŁOSKI O UDZIALE MIN. KWIATKOWSKIEGO W POGRZEBIE

W kołach politycznych rozszedły się pogłoski, że wicepremier Kwiatkowski weźmie udział w pogrzebie Romana Dmowskiego nie jako przedstawiciel rządu, ale jako przedstawiciel Zarzewia.

Wydane zostało zarządzenie, cofające konfiskatę klepsydry pośmiertnej w Łodzi.

Niedoszły prezydent Rady Miejskiej, która nigdy się nie zbierze

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(H) B. poseł Norbert Barlicki odmówił przyjęcia stanowiska prezydenta m. Łodzi, które zostało mu zaproponowane oficjalnie przez PPS i klasowe związki zawodowe.

Ponieważ w Łodzi do głównej komisji wyborczej wpłynęło pięć protestów z różnych okręgów wyborczych, wobec tego komisja nie może zatwierdzić odbytych wyborów i zajmie się rozpatrzeniem powyższych protestów. W myśl procedury, przewidzianej w ordynacji wyborczej, rozpatrzenie protestów nie jest uwarunkowane żadnym terminem. Dlatego też w kołach politycznych wyrażają przekonanie, iż przypuszczalnie Rada Miejska w Łodzi nie zbierze się prędko i że rządy komisaryczne zostaną nadal utrzymywane.

NIEMIECKO-FRANCUSKA DEKLARACJA Minister Beck w Monachium

nie rozluźniła osi Rzym — Berlin

BERLIN. PAT. Niemieckie biuro informacyjne zaprzecza pogłoskom, jakie ukazały się w prasie zagranicznej na temat wpływu niemiecko-francuskiej deklaracji na osi Rzym — Berlin.

Niemieckie kółka urzędowe stwierdzają, iż tego rodzaju kombinacje, opierające się na wywiadzie, udzielonym swego czasu przez ministra Ribbentropa paryskiemu tygodnikowi „Gringoire” są wyłącznie wytworem fantazji ich autora. Nie odpowiadają one bowiem ani wypowiedzeniom, ani też poglądom ministra spraw zagranicznych Rzeszy.

Odpowiedź czeska na demarche rządu polskiego

PRAGA PAT W związku z zasadniczą demarche posła R.P. w Pradze z dnia 23 grudnia 1938 r. minister spraw zagranicznych republiki czesko-słowackiej udzielił obecnie, po przeprowadzeniu dochodzeń na miejscu, odpowiedzi w sprawie zarzutu noty polskiej co do stosunków, panujących na pograniczu śląskim.

Nota czesko-słowacka zapewnia, że władze czeskie nie będą tolerować żadnej akcji, skierowanej przeciwko organom państwa polskiego lub obywatelom polskim. Dotychczasowe zamachy i akcje terroru są przedmiotem surowego śledztwa.

Sprawca zerwania godła z konsulatu polskiego

MORAWSKA OSTRAWA PAT W dniu wczorajszym policja ostrawska aresztowała i oddała do dyspozycji władz sądowych sprawcę zerwania godła państwowego z budynku konsulatu polskiego w Morawskiej Ostrawie. Jest nim niejaki Jan Koch, lat 21 narodowości czeskiej. Znalaziono również godło, które sprawca usiłował zniszczyć.

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(H) Agencja A.T.E. donosi równocześnie z Paryża i Berlina, iż minister Józef Beck w powrocie do kraju, który nastąpi w dniach najbliższych, zatrzyma się w Monachium, gdzie odbędzie konferencję z ministrem Ribbentropem. Ambasador Lipski, który przyjechał w dniu wczorajszym z Warszawy do Berlina, wyjechał już do Monachium. Dla ministra Becka zostały zarezerwowane pokoje w hotelu Czterech Pór Roku.

Wybory samorządowe w Wielkopolsce 70 miast wybierze nowe rady miejskie

POZNAŃ PAT. W dniu 22 stycznia b.r. odbędą się wybory do rad miejskich w 32 miastach Wielkopolski.

Urząd wojewódzki w Poznaniu przygotowuje już listę dalszych 38 miast, w których również odbyć się mają wybory.

Miasta te wybierają swoje rady miejskie w dniu 26 lutego bieżącego roku.

Ojciec św. przeciwko zbrojeniom

CITTA DEL VATICANO. PAT. Papież, przyjmując liczną grupę nowożeńców włoskich oraz cudzoziemców, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wystąpił w obronie rodziny i małżeństwa, zajmując równocześnie stanowisko przeciwko wojnom i zbrojeniom wojennym.

Spółcześnie — mówił Papież — oczekuje od nowych rodzin chrześcijańskich dobrych obywateli, którzy winni pracować dla społeczeństwa, a nie jak czynią to w wielu stronach świata, celem zniszczenia tego społeczeństwa. W tych stronach świata, o których wspomnieliśmy, stosunki sprawiają wrażenie, jak gdyby wszelki zmysł ludzkości został zatracony i jak gdyby ludzie nie mieli innego celu, jak zbroić się, aby następnie zabijać się w najgorszy sposób.

Gabinet francuski o kwestji żydowskiej

Żydzi paryscy obawiają się konkurencji emigrantów

PARYŻ PAT. Według niedyskrecyj, jakie przeniknęły do kół prasowych, minister Bonnet poruszył w swoim exposé na ostatnim posiedzeniu rady gabinetowej w sposób obszerny sprawę projektów dotyczących znalezienia ujścia dla emigracji żydowskiej. Przed posiedzeniem rady gabinetowej minister Bonnet odbył w tej sprawie kolejne konferencje z przewodniczącym komisja spraw zagranicznych senatu, sen. Berangerem, sprawującym funkcje delegata francuskiego do stałego komitetu londyńskiego dla spraw wychodźczych, wyłonionego przez konferencję w Evian, oraz wybitnym przedstawicielem organizacji żydowskich we Francji, p. Heilbronnerem.

Francuskie koła rządowe zachowują w sprawie projektu ułatwienia kwestji emigracji żydowskiej podniesionej zarówno przez Holandję, W. Brytanię i Stany Zjednoczone, dużą rezerwę.

Według przypuszczeń kół politycznych, w tym wypadku Francja przyłączy się do rozwiązania podjętego czy to przez Londyn, czy przez Waszyngton z zastrzeżeniem jednak, że główny ciężar tego zagadnienia nie spadnie na Francję, lecz na Wielką Brytanię, czy też Stany Zjednoczone.

Charakterystyczne jest stanowisko kół żydów francuskich, którzy z obawy przed konkurencją emigrantów żydowskich w Europie środkowej, niechętnie by widzieli emigrantów żydowskich nie tylko we Francji, lecz nawet w kolonjach francuskich.

Naczelnik rabin Paryża w wywładzie udzielonym dziennikowi „Matin“ oświadczył, co następuje: problem żydowski przybrał obecnie takie rozmiary, iż może być rozwiązany tylko w ramach organizacji międzynarodowej. Sądzę, że rozwiązanie tego zagadnienia bardziej zależy w tej chwili od Anglii i Ameryki, niż Francji, która uczyniła już w tym kierunku więcej, niż jakiegokolwiek inne państwo na świecie i która nie może przyjąć już żadnych nowych emigrantów. Nie przypuszczam nawet — zakończył rabin Paryża — by Francja mogła przyjąć emigrantów żydowskich do swych kolonij.

Stosunki handlowe brytyjsko-niemieckie coraz bardziej zacieśniają się

LONDYN. PAT. Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ donosi, że w ślad za wizytą gubernatora Banku Angielskiego Montagu Normana w Berlinie, który będzie gościem dr. Schachta, należy oczekiwać z końcem bieżącego miesiąca, a najpóźniej w początkach lutego wizyty w Berlinie delegacji przedstawicieli brytyjskich przemysłów eksportowych.

Spodziewane jest, że w wizycie tej reprezentowane będą wszystkie najważniejsze brytyjskie przemysły eksportowe. Delegacja mieć będzie na celu przeprowadzenie z przemysłem niemieckim rokowań na temat porozumień kartelowych. „Daily Telegraph“ twierdzi, że również przemysły Stanów Zjednoczonych gotowe są do kollaboracji w tego rodzaju kartelach, a następnie gdyby kartele te istotnie były ustanowione, to prawdopodobnie również przedstawiciele odnośnych przemysłów w Szwajcarii i Szwecji przystąpiły do tego rodzaju kartelów.

Zesłani do obozu pracy działacze opozycji litewskiej

KOWNO. PAT. Przed tygodniem do obozu pracy przymusowej zesłano litewskiego działacza chrześcijańsko - demokratycznego dr. Karwelisa.

Ostatnio na zasadzie ustawy o stanie wyjątkowym zesłano również do prezesa studenckiej młodzieży lewicowej Józefa Karwelisa. Jest on oskarżony o kolportowanie opocyjnego pisma zwolenników Waldemarsa „Zygis“, wydawanego w kraju Kłajpedzkim, a nie mającego debitu na terenie Wielkiej Litwy.

Sprawa pożyczki międzynarodowej dla sfinansowania emigracji żydowskiej

BERLIN, Pat. Korespondent berliński „Essener National-Ztg.“ dowiadyuje się, że podczas pobytu w Berlinie gubernatora Banku Anglii Mantagu Normana, który przybywa dziś na chrzciny wnuka dr. Schachta, kontynuowane będą rozpoczęte w Londynie rozmowy w sprawie podjęcia szeregu decyzji finansowych dla rozwiązania kwestji żydowskiej.

Memoriał żydów polskich złożony w Londynie

domaga się przyspieszenia emigracji

WARSZAWA PAT. W związku z rozpoczynającymi się w połowie stycznia b.r. obradami międzynarodowego biura dla spraw uchodźców żydowskich w Londynie, żydowski komitet dla spraw kolonizacji w Polsce zwrócił się do biura dla spraw uchodźców z memoriałem, podkreślającym konieczność uwzględnienia naturalnych potrzeb emigracyjnych żydów polskich — na konferencji ewiańskiej.

Po zanalizowaniu problemu emigracji żydowskiej komitet wysunął w memoriale następujące tezy:

- 1) Emigracja żydów z Polski powstrzymana w swym naturalnym biegu musi być wznowiona.
- 2) Jako teren emigracyjny poza Palestyną, winny być brane pod uwagę i inne tereny.
- 3) Sprawa emigracji żydów z Polski stanowi ogniwo w łańcuchu międzynarodowego zagadnienia emigracji żydów z Europy i musi być włączona do wszystkich postanowień i obrad dotyczących tego problemu.
- 4) Komitet żydowski dla spraw kolonizacji zgłasza swój akces do współpracy z komitetami międzynarodowymi, działającymi na tym terenie i deklaruje gotowość współpracy z organizacjami obejmującymi produktywizację i kolonizację żydów.

Gospodarczy blok Dalekiego Wschodu godzi w interesy Anglii

LONDYN. PAT. W związku z ogłoszonym przez Japonię trzyletnim planem ekspansji przemysłowej i samowystarczalności, który kładzie specjalny nacisk na gospodarcze współdziałanie Japonii, Madżukuo i Chin, w kołach brytyjskich toczą się obecnie narady przygotowawcze nad sposobem obrony interesów ekonomicznych W. Brytanii w Chinach.

Jest rzeczą wielce prawdopodobną, że rząd brytyjski pójdzie w ślad rządu Stanów Zjednoczonych, który dwa dni temu wystosował do Tokio ostrą notę, ostrzegającą rząd japoński przed jakimkolwiek upośledzeniem handlu amerykańskiego w Chinach. Pośrednio Wielka Brytania zaangażowana jest w Chinach w daleko większym stopniu, aniżeli Stany Zjednoczone, albowiem z ogólnych obcych inwestycji, ulokowanych w Chinach w wysokości mniej więcej 500 milionów funtów szterlingów, około 250 milionów, a więc połowę stanowią inwestycje brytyjskie.

Z tych też względów w Londynie uważają, że utworzenie przez Japonię gospodarczego bloku dalekowschodniego, uderza najsilniej w Wielką Brytanię. Rząd brytyjski rozważać ma bardzo stanowcze środki obrony i w planie omawianym przez brytyjskie czynniki rządowe, leży nawet ustanowienie embargo na przywóz z Japonii jako środka odwetu, gdyby rząd japoński nie wykazał gotowości zabezpieczenia interesów gospodarczych W. Brytanii.

Młodzież z zagranicy u Pana Prezydenta

ZAKOPANE, Pat. W dniu 3 b. m. Pan Prezydent R. P. Prof. Ignacy Mościcki przyjął w zamczku w Jaworzynie episkopialną grupę młodzieży polskiej z zagranicy, przebywającej na kadrówce młodych Polaków z zagranicy w Zakopanem.

Do zgromadzonej przed zamczkiem myśliwskim w Jaworzynie młodzieży wyszedł Pan Prezydent. Po powitaniu Go przez zebranych, Pan Prezydent zwrócił się do młodzieży z następującymi słowami:

„Kochana młodzieży, w waszych sercach wszędzie, gdziekolwiek żyćcie, bią gorące uczucia narodowe. Temi uczuciami wlewni przybyście do Polski, a dziś uczucia te przywiodły was tutaj. Z tego, że odwiedziłem mnie bardzo się cieszę. Wiem i wierzę w to, że w kraju czy zagranicą wszyscy młodzi jednym są duchem ożywieni i wszyscy gorąco kochają Ojczyznę. Jestem spokojny patrząc na was, bo wiem, że wasza wiłość i przywiązanie do Macierzy pozwolą iść Polsce w wielką przyszłość“.

W imieniu zebranych odpowiedział przedstawiciel młodzieży polskiej z zagranicy.

Następnie Pan Prezydent przeszedł przed frontem zebranych, wypytując o wrażenia z Polski. Witając się z młodzieżą z Zaolzia, Pan Prezydent powiedział:

„Zdaje sobie doskonale sprawę z tego, iż fakt, że mogę tutaj w pięknym dworaku podtarzańskim wypocząć — jest waszą zasługą. O waszym udziałzie w budowie potęgł naszej Ojczyzny nie sposób zapomnieć. Dobrze spełniłście obowiązki, wynikające z waszej przynależności do narodu polskiego“.

Pan Prezydent w Pogodnym nastąpił długo rozmawiał z młodzieżą. — Zebrani otoczyli Pana Prezydenta, który tłumaczył im dalekiego przebywa w Jaworzynie, mówiąc:

— Ja też nuszę czasami odpocząć. Na gorące prośby młodzieży sprężającej Pana Prezydenta do odwiedzenia „Kadrówki na Groniku“, — Pan Prezydent zapowiedział tym swoją wizytę w dniach najbliższych.

Złożenie zwłok ś.p. Kardynała Kakowskiego w podziemiach Katedry

WARSZAWA, Pat. Wczoraj odbył się następnie pogrzeb ś.p. ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego, arcybiskupa metropolity warszawskiego. — Trumna ze zwłokami zmarłego arcybiskupa spoczęła w podziemiach katedry św. Jana do czasu, gdy zgodnie z wolą Zmarłego, zostanie złożona na wieczny spoczynek do grobu na cmentarzu bródzińskim.

O godz. 7-ej rano po odświeżeniu przez kler pierwszego nokturnu lutni i żalobnej odprawił Mszę św. według obrządku wschodniego ks. biskup Kocubowski. Po niej odprawił Mszę św. poprzedzając nokturnem J. E. ks. biskup Przedziecki. O godz. 10 uroczyste nabożeństwo pontyfikalne, poprzedzające przeniesienie zwłok ś.p. kardynała Kakowskiego do podziemi katedry, celebrował J. E. ks. kardynał Hlond, prymas polski w otoczeniu licznej duchowieństwa.

O godz. 9,45 przybył Marszałek E. Smigły - Rydz, reprezentujący Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Po Mszy św. kazanie wygłosił ks. biskup Szlagowski.

Następnie J. Em. Ks. Kard. Hlond, Prymas Polski wraz z towarzyszącymi mu mszelnymi biskupami odprawił castrum doloris według ceremonjału biskupiego.

Po ostatnich modlitwach trumnę ze zwłokami ś.p. Ks. Kard. Aleksandra Kakowskiego podjęli na barki księża, przenosząc ją przez nawę główną i prezbiterium następnie koło zakrytą do podziemi katedry św. Jana.

TELEGRAMY

KATOWICE. PAT. Ze Śląskie Opolskiego donoszą: na szosie pomiędzy Dobrymianem a Kupami uległ katastrofie autobus jadący z Opola. Na skutek gołoledzi autobus zarzucił, staczając się do rowu. W katastrofie ośmiu pasażerów doznało cięższych a jeden ciężkich obrażeń.

NEAPOL. PAT. Agencja Stefani donosi, iż na pokładzie statku „Aquila“ przybyło do Neapola 36 oficerów, 39 podoficerów i 300 żołnierzy chorych, lub rannych w ostatnich bitwach pod Ebro i na froncie katalońskim.

NOWY YORK. PAT. Niespodziewanie silny spadek wywozu bawełny ze Stanów Zjednoczonych wywołał w kołach rządowych troskę o przyszłość tej gałęzi produkcji. W okresie od 1 sierpnia do 31 grudnia roku ubiegłego ogólna liczba wywozu bawełny z U.S.A. wyniosła 1.087 tys. bel, podczas, gdy w analogicznym okresie roku poprzedniego wyniosła ona 3.300 tys. bel. W ten sposób spadek w ciągu roku wynosi około 42 procent.

SZTOKHOLM. PAT. Szwedzko - fińskie rokowania w sprawie fortyfikacji wysp Alandzkich podjęte będą dziś w Sztokholmie i potrwać do soboty. Na czele delegacji fińskiej, liczącej 8 osób, stoi premier Caiander i min. spraw zagranicznych Erko.

TOKIO. PAT. Nowa nota amerykańska doręczona 30 grudnia, została wczoraj ogłoszona w Tokio. Jest ona utrzymana w tonie stanowczym i stwierdza, że Stany Zjednoczone są gotowe do zbadania wszelkiej propozycji japońskiej, pozostającej w związku z zasadą drzwi otwartych w Chinach, pod warunkiem, iż propozycje te będą oparte na słusności, a w omówieniu ich wezmą udział wszystkie strony zainteresowane wraz z Chinami.

HELSINKI. PAT. Stolica Finlandii posiadała w dniu 1 stycznia b.r. 311.400 mieszkańców. Przyrost ludności wynosił około 17 tysięcy osób.

ATENY. PAT. Kanał Koryński, który został zamknięty dla ruchu statków na skutek obsunięcia się brzoźgów spowodu ulewnych deszczów, zgodnie z ostatnimi informacjami Towarzystwa dla jego eksploatacji, zostanie otwarty dopiero za dwa miesiące, gdyż roboty połączone z napiciem zwalów ziemi nie zostaną przedź ukończone.

KOWNO. PAT. W związku z uchwałą rad ministrów o przyjmowaniu do litewskich urzędów centralnych na obszarze Kłajpedy przedewszystkiem jego mieszkańców, dla kandydatów na urzędników będą zorganizowane specjalne kursy. Od kandydatów wymagać się będzie znajomości języka niemieckiego i litewskiego.

ZMARŁ W DACHAU

WIEN. Pat. Wczoraj zmarł w Dachau na zapalenie płuc znany aktor niemiecki Paweł Morgan. — Morgan, z pochodzenia żyd, przebywał w Dachau od czasu wcielenia Ausrif do Niemiec.

20 KLM. ZATOR LODOWY NA DUNAJU

WIEN. Pat. Nad granicą austriacko - słowacką utworzył się na Dunaju olbrzymi zator lodowy wysokości kilku metrów, którego długość wynosi już około 20 klm. W Wiedniu i pod Wiedniem czynione są gorączkowe przygotowania, mające zapobiec wylewowi rzeki.

EX LIBRIS

Styczeń — I — 1939

ZOFJA KOSSAK. Trembowla. — Powieść historyczna. Wyd. Księgarni św. Wojciecha.

ZOFJA KOSSAK. Wara. Wyd. „Biblioteki Polskiej“.

Zofja Kossak zastępuje na szczyry podziw ze względu na swoją pracowitość. Jej powieści historyczne nie są tylko utworami literackimi, osnutymi na tle dziejowych zdarzeń, — zawierają bowiem wyniki długiotrwałych, uciążliwych dociekań naukowych, mają więc wartość popularnych dzieł historycznych. Jako powieściopisarka, nawiązuje Zofja Kossak do najlepszych tradycji poważnych polskich powieści historycznych, mając oczywiście za wzór i przewodnika niedoścignionego Sienkiewicza.

Jakie cechy powinna posiadać dobra powieść historyczna? Przede wszystkim musi być dziełem literackim, stojącym na wysokim poziomie pod względem artystycznym. Musi to być utwor „do czytania“: zajmujący, wzruszający, ciekawizujący, pojęny w

formie, która nie budzi najmniejszych zastrzeżeń pod względem budowy, stylu i języka. Po drugie — i to jest najtrudniejsze — musi ta powieść być oparta na wynikach własnych badań historycznych a wskutek tego odznaczać się świeżością, jeżeli nie w znaczeniu wydobycia najaw nowych faktów (tego nie można zawsze wymagać od literata), to przynajmniej pod względem nowej interpretacji zdarzeń; ale ta interpretacja nie powinna wpływać tylko z nastroju, fantazji lub przekory autora, lecz musi być logicznie uzasadniona.

Powieści historyczne, których autorzy całkowicie rezygnują z samodzielności dociekań historycznych i wtek powieściowy rozsnuwają na tle wiedzy podręcznikowej, są niesłychanie nudne i całkowicie rozmiągają się z celem: jako literacki komentarz do podręcznika historii, takie powieści nie znajdują trwałego miejsca w literaturze pięknej, — nie trafiają, rzeczą jasną, i do literatury naukowej

Kraszewski pod tym względem może być doskonałym przykładem. Jego olbrzymi cykl powieści historycznych wykazuje, gdzie i jakie tkwią niebezpieczeństwa dla autora: jeżeli literat pisze powieść historyczną po gruntownych studiach naukowych i w toku pisania nie męczy się nad rozwiązywaniem byle zagadnień, potrafi stworzyć dzieło ciekawe i żywe, oczywiście, gdy jest obdarzony nieprzeciętnym talentem; natomiast pisanie na temat, znany tylko z podręcznika, sprawia, że utwór staje się sztywny (gdy autor dobrze się pilnuje) lub płytki, gdy autor omija sprawy i zagadnienia, nie raz istotne, ale dla niego niebezpieczne, bo niezbyt znane.

Zofja Kossak, aczkolwiek pisze bardzo dużo, zawsze jest dobrze przygotowana naukowo. Czasami ta erudycja autorki nieco jej przeszkadza, jak w pierwszych tomach „Kryżowców“, gdzie tej erudycji w tekście jest trochę, jak na powieść, za dużo, — ale nigdy oczywiście nie szkodzi autorce, ani czytelnikowi.

Twórczość i badania naukowe, historia i literatura w sposób ciekawy, bo odmienny łączą się z sobą w dwóch ostatnich powieściach znakomitej au-

torki. „Trembowla“ to przedewszystkiem powieść, — odważna, bo zbyt blisko stykająca się z Sienkiewiczem. Epoka bohaterów trylogii. Czytelnik chce widzieć ludzi, podobnych do sienkiewiczowskich bohaterów, — jest nastrojony marsowo: wiemy wszyscy, jakie znaczenie ma obrona Trembowli. Autorka jednak nie idzie drogą Sienkiewicza, który przeszłość polską rozświetlał zapomocą skler, wydobywanych z krzyżujących się w walce szabel, zapomocą ognia groźnych dział i płonących siedzib ludzkich.

„Trembowla“, choć zawiera opisy bitw i oblężenia twierdzy, jest powieścią przedewszystkiem obyczajową. — Rycerskie czyny bohaterów „Trembowli“ są nie raz arcy-bohaterskie, ale zbyt nieprzekonywujące wskutek swej szablonowości i zbyt jaskrawej „literackości“.

Nie wzruszy czytelnika odwaga infamisa Jarosza Słoty, który sam jeden rzucił się na hordę Tatarów, wyrwa oczywiście sztandar z rąk chorążego i omal nie zabija chana; nie zadziwił nadto endowne znalezienie podziemnego przejścia z Trembowli, ani zupełnie fantastyczne spotkanie

się dwóch bliźniaków; nie zatrzyma na sobie większej uwagi melodramat i zbyt dogodna dla autorki śmierć dwóch zbytnie pięknej pani Bilińskiej. Te epizody wojenne są mało przekonujące. Natomiast tło epoki jest bardzo żywe i plastyczne.

Zofja Kossak doskonale zna epokę, poznała wszystkie drobniutki życia codziennego, wzięła się w ówczesne warunki, poznała psychikę naszych przadków.

I dlatego powieść jest ciekawa i wartościowa.

Inaczej jest ze szkicem powieściowym „Warna“. To tylko szkic. Powieść mogłaby być napisana, a może będzie napisana. Szkic ten ma za zadanie rehabilitację młodzieńczego króla - bohatera, a raczej rozwianie niemilej legendy o złamaniu przez króla przyrzeczenia, o kłesce, jako karze za wiarołomstwo, o późniejszej pokucie. Takie są ostatnie słowa zakończenia powieści:

— Syn Litwina i Rnsinki, młodzienek ten był wykitem duszy polskiej, wszystko jego cechy, zarówno enoty, jak wady, były rdzeniem polskie, oddychał polskością; zamiłował kulturę romańską, ujrzaną przez

pryzmat polski. Czas więc największy zerwać z zadawnioną krzywdą. Ukazać światu królewskie pachole takie, jakim spoczywa na sarkofagu wawelskiej katedry; z licem anioła i nieczem krzyżowca“...

Oto typowa postawa historyka: — obrona tezy historycznej.

Zofja Kossak szczęśliwie łączy w sobie zamilowanie do studiów naukowych i wielką wiedzę historyczną z prawdziwym, wielkim talentem literackim. I dlatego wszystkie jej powieści historyczne są bardzo ciekawe.

Są nierównej wartości, ale wszystkie są wartościowe. Stosunek badań naukowych do twórczości literackiej nie wszędzie jest jednakowy, — ale zawsze jednakowo rzetelne są jego pierwiastki.

Dwie najnowsze powieści Zofji Kossak należy szczególnie polecić uważnie naszej młodzieży.

W. Garkiewicz.

Różne wydawnictwa

MAX MASSER. As treflowy. — Wyd. „Rój“.

Intrygujący tytuł wskazuje na to, że mamy do czynienia z powieścią sen-

List do Redakcji

Szanowna Redakcyo!
Otrzymałem dziś numer z 1-go b.m. I jak zwykle przeczytałem go od deski do deski. I z wielką przykrością muszę oświadczyć Szanownej Redakcyi, że jestem oburzony nie do daru wania przeoczeniem, jakie miało miejsce w „Kronice roku 1938”. Jak można było nie podać w tej kronice daty tak ważnej, jak wydanie rozporządzenia o malowaniu plotów. Jak można było zapomnieć o tym, tak do nosiłem, tak głęboko w życie Państwa sięgającym i tak niezaprzeczone najpotrzebniejszym w naszej polityce wewnętrznej czynnie Pana Ministra Sławoj-Skiadkowskiego. Przecież to rozporządzenie jest największą zasługą, jaką położył w czasie swego urzędowania. Jako czytelnik i przyjaciel „Słowa” muszę bardzo serwo prosić Szanowną Redakcyę o naprawienie tego przeoczenia w najbliższym numerze po otrzymaniu niniejszego mego listu. A przy zaczętych roku załączam najlepsze najszersze życzenia.

Zarazem proszę uprzejmie, by Szanowna Redakcyja zechciała wyrazić Panu K.W. Zawodzińskiemu wyrazy mego gorącego uznania i wdzięczności za „Błagę Warszawską”. Nie mając zaszczytu go znać, muszę prosić Szanowną Redakcyę o wywiadzenie mi tej przysługi. Proszę także podać do wiadomości Panu Zawodzińskiemu, że posiadamy „silva Rerum” z początku XVIII wieku. Między innymi są tam bardzo ciekawe życzenia po myślności. Życzą one tyle szczęścia, ile różne miasta polskie mają zawodów. A więc: Lublin patronów (adwokatów), Radymon sieci, Kraków żaków (studentów)... a Warszawa frantów.
Hieronim Tarnowski

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 4 stycznia 1939 roku
DEWIZY: Belgia 89,10 — 89,32 — 88,88. Berlin 213,07 — 212,01. Gdansk 100,25 — 99,75. Amsterdam 287,20 — 287,94 — 296,46. Kopenhaga 109,10 — 109,40 — 108,80. Londyn 24,43 — 24,50 — 24,36. Nowy Jork 5,29 1/2 — 5,27. Nowy Jork kabeł 5,28 1/2 — 5,27 1/2. Oslo 122,70 — 123,03 — 122,37. Paryż 13,87 — 13,91 — 13,83. Praga 18,12 — 18,02. Sztokholm 126,00 — 126,34 — 125,66. Zurych 119,15 — 119,45 — 118,85. Włochy 27,72 — 27,79 — 27,65. Helsinki 10,79 — 10,82 — 10,76. Montreal 5,24 1/2 — 5,22. Tendencja nieco słabsza dla europejskich, utrzymana dla amerykańskich.
WALUTY: Belg. Belg. 89,32 88,85. — Dolar amer. 5,27 1/2 — 5,25. Dolar kan. adyjskie 5,22 1/2 — 5,20. Floreny hol. 287,94 — 286,20. Franki franc. 13,91 — 13,81. Franki szwajc. 119,45 118,05. — Funt ang. 24,50 24,34. Guldeny gd. 100,25 — 99,75. Korony czeskie 10,75 10,40. Korony duńskie 109,40 — 108,55. Korony norw. 123,03 — 122,05. Korony szwedzkie 126,34 — 125,35. Liry włoskie 16,50 — 16,00. Marki fińskie 10,82 — 10,65. Marki niem. srebrne — 87,00 — 84,00.
AKCJE: Bank Polski 139. Bank Handlowy 57,50. Cukier 35,25—35,00.

Związek Młodej Polski atakuje Ministerstwo Skarbu

Na tle obecnych rozgrywek w obozie rządowym, bardzo charakterystycznie brzmi doniesienie Agencji Kabel, która podaje, iż w najbliższym numerze „Młodej Wsi” (oficjalny organ Związku Młodej Polski mjr. Galinata) ukazał ma się ostry artykuł p.t. „Drogi wyjścia z impasu gospodarczego”, atakujący Ministerstwo Skarbu i szereg innych instytucji. Za punkt wyjścia służy — jak to zwykle bywa — sprawy żydowskie. „Wpływy żydowskie — czytamy — sięgają tak wysoko, iż jeden z wysokich urzędników Ministerstwa Skarbu, usunięty z polecenia Marszałka Józefa Piłsud-

skiego, po Jego śmierci został z powrotem wysunięty tajemniczymi wpływami na poprzednie stanowisko. Mimowoli człowiek, przeglądający listę Ministerstwa Skarbu zastanowi się, skoro zaczął mu w oko wpadać na zwiska: Rozenkranc, Mantel, Markus i inni.”

Pozatem w artykule tym skierowany jest również atak przeciwko kilku bankom i instytucjom kredytowym.

Nasuwa się pytanie, czy nie jest to jeden z akordów towarzyszący całej kapeli, jaką przeciw wicepremierowi Kwiatkowskiemu uruchomiono w ostatnich czasach.

Wojewodowie mogą zwalniać od obowiązków stosowania nietłukącego się szkła

WARSZAWA (Kabel) W związku z licznymi prośbami o ponowne przesunięcie ostatecznego terminu wejścia w życie przepisów o obowiązkach stosowania nietłukącego się szkła w autobusach i taksówkach, rozesłany został okólnik do wojewodów, zezwalający na udzielanie indywidualnych zwolnień. Zwolnienia mogą być udzielane na okres od 3 — 6 miesięcy w wypadkach wyjątkowych. Pozatem je jednak już o. 1 stycznia r.b. istnieje obowiązek zaopatrzenia autobusów i taksówek w szyby z nietłukącego się szkła.

Na przeszkodzie realizacji tych przepisów stoi brak odpowiedniego gatunku szkła w kraju. Zdaniem fachowców, nie będzie dostatecznym rozwiązaniem również i produkcja fabryki szkła, budującej się w Radomiu. Będzie to szkło lustrzane, ogrzewane przy pomocy pieców elektrycznych. Z uzyskanego w ten sposób szkła hartowanego powstawać będą szyby 9-krotnie twardsze od dotychczasowych, co jednak ma być jeszcze niewystarczające.

Wznowienie prac polskiej ekspedycji archeologicznej w Egipcie

Polskie prace archeologiczne w Idfu rozpoczęły się w ubiegłym roku 22 grudnia, czyli o wiele wcześniej, aniżeli ubiegłych lat. Ogólne kierownictwo sprawuje prof. U.J.P. Kazimierz Michałowski przy współdziałaniu prof. UJK. Tad. Manteuffla i inż. arch. T. Górakiego. Ze strony francuskiej Inst. Archeologii Wschodniej wesną dział w ekspedycji p. J. de Linage i panna O. Desroches.

Prof. Michałowski ma nadzieję odkopać w bieżącym roku całość starożytnego miasta Idfu z epoki ptolemejsko - rzymskiej oraz prowadzić w dalszym ciągu wykopaliska na terenie nekropolii starego i średniego państwa. Z Kairu już wysłano do Idfu 72 skrzynie z przybarami i narzędziami naukowymi i gospodarczymi. Roboty potrwać do 15 marca i będą prowadzone w bardzo energicznym tempie. Zatrudnionych przy kopaniu będzie około 200 robotników dziennie.

Kreugera zamordowali spiskowcy?

Prasa sztokholmska w sensacyjnej formie donosi, że w dra-... Węgeli 34,63. Ostrowiec 68,30 — 68,75. 68,50. Starachowice 46,50 — 46,75. — Tendencja utrzymana.

macie Ivara Kreugera, byłego „króla zapalczanego”, otworzyła się nowa karta.

PAPIERY PROC.: — 4 1/2% wewn. 65,50 66,00 ost. setki. 3% inwest. 1 em. 85,00 — 85,75 serie nie notowane. — 3% inwest. 2 em. 84,75 serie nie notowane. 4% premj. dolarowa 42,00. 4% konsolidacyjna 66,25 66,00 ost. setki. 4% ziemskie seria szósta 54,25—54,50. 4 1/2% ziemskie seria piąta 64,00. 5% Warszawy 1933 rok 73,00 — 72,75 — 73,00 74,75 ost. drobne. 5% Łodzi — 1933 r. 65,50 — 65,75 — 65,50 — 66,00 — ost. drobne. 5% ohi. 6 proc. m. Warszawy 8 i 9 em. 80,00. Tendencja dla pożyczek niejednołita dla listów utrzymana.

Prowadzone od szeregu lat śledztwo ustaliło, że samobójstwo szwedzkiego króla zapalczanego było zainscenizowane. Prawdopodobnie Ivar Kreuger padł ofiarą spisku i został zamordowany.

POPIERAJCIE DNI PRZECIW GRUZIŁCZE W POLSCE

CHORA WĄTROBA

Wspaniały będzie ślub córki króla włoskiego

Specjalnie wykwalifikowane krawcowe szyją w Turynie suknię ślubną córki króla włoskiego ks. Marji, która w dniu 15-go stycznia połączy się wzięciem małżeńskim z księciem Ludwikiem Bourbon - Parma.

Suknia ta będzie istnym klejnotem: z białego atlasu, haftowanego w srebrne krzyże Sabaudzkie, oraz w złote lilje burbońskie, będzie miała ten tren przeszło czterometrowej długości.

Ceremonja ślubna odbędzie

się w kaplicy św. Pawła w Kwirynale, w tej samej kaplicy, gdzie dawano ślub następcy tronu ks. Hubertowi i księżniczce belgijskiej Jose Marji.

Po ślubie odbędzie się przyjęcie w pałacu królewskim. Zaproszono na nie 3 tysiące osób. Wśród zaproszonych będą portugalska infantka księżna Marja Antonina, głowa rodu Bourbon-Parma ks. Henryk, księżna Luksenburg, księżna Maigorzata duńska.

KULTURBUND ZMONOPOLIZOWAŁ całą działalność kulturalną wśród żydów

BERLIN. Od nowego roku Kulturbund żydowski przystąpił do rozszerzonej działalności, która obejmuje wszystkie dziedziny żydowskiego życia kulturalnego w Niemczech. Wszystkie żydowskie stowarzyszenia kulturalne zawiesiły swą działalność i zostały wcielone do Kulturbundu. Kulturbund jest też jedynym wydawcą i kolporterem wszystkich książek i czasopism żydowskich.

kieruje on też kinami żydowskimi.

W chwili obecnej ukazują się następujące żydowskie publikacje: „Jüdische Neues Blatt” jako dwutygodnik, oficjalne czasopismo Kulturbundu oraz czasopismo informacyjne w sprawach emigracji żydowskiej, wydawane poprzednio przez Hilfsverein.

Uchwały Centrali Europejskiej Związku Ogólnych Sjonistów

Pod przewodnictwem prezesa d-ra I. Schwarzbarta odbyła się w niedzielę, 1 b. m. w Warszawie konferencja kierownictwa Centrali Europejskiej Związku Ogólnych Sjonistów. W sprawie zapowiedzianych pertraktacji co do przyszłości Palestyny, mających się wkrótce odbyć w Londynie z ramienia rządu angielskiego z Agencją Żydowską i Arabami, kierownictwo powzięło następujące uchwały:

Sjonistów w tej chwili za niewskazany i to aż do czasu, póki nie będzie dana pełna gwarancja nienaruszalności deklaracji Balfoura i mandatu podczas tych pertraktacji.

2. Centrala Związku O. Sjonistów zwraca się przeto do egzekutywy Agencji Żydowskiej i Organizacji Sjonistycznej w duchu powyższej uchwały.

Ponadto kierownictwo Związku powzięło uchwały w sprawie alii do Palestyny, pomocy dla robotników w Palestynie, jako też toczących się układów w sprawie porozumienia między grupą A i B ogólnych Sjonistów.

Pani Roosevelt -- dyrektorką Tow. Asekuracyjnego

Duże poruszenie wywołała w Ameryce wiadomość, iż małżonka prezydenta Stanów Zjednoczonych została ostatnio dyrektorką jednego z towarzystw ubezpieczeniowych.

Pani Roosevelt przejęła to stanowisko po swoim najstarszym synie, który ma swoje udziały w tej firmie, a który ostatnio, jak wiadomo, poświęcił się pracy filmowej i przeniósł się jako dyrektor firmy filmowej „Goldwyn” do Hollywood, gdzie otrzymywać będzie obtrzymia roczną gaźę.

Pani Roosevelt, objawiając po synie kierownictwo towarzystwa asekuracyjnego, nie będzie w niem jednak pobierała żadnej pensji. Kierownicze jej obowiązki będą ograniczały się tylko

do różnych konferencji, w których będzie zmuszona brać udział.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że małżonka prezydenta Stanów Zjednoczonych jest wogóle niesłychanie ruchliwa i pracowita. Niema prawie dnia aby mrs. Roosevelt nie napisała jakiegoś artykułu, który pojawia się w licznych pismach jednego z syndykatów gazetowych. Pożatem często wygłasza pani Roosevelt różne odczyty przez radio, bądź to o kolicznościowe, bądź też poświęcone zasadniczym kwestiom państwowym czy kobiecym. Wysokie honoraria za owe artykuły i odczyty, nie przeszkadza jej w pełnieniu obowiązków państwowych na cele dobroczynne.

Stosuje się w tych niedomaganach UL MO. ZYŃKA lub W. D. G. Z. I. A. MO. SZYŃSKA Ządać w aptekach i sklepach apiecznych.

Repertuar teatrów i kin stołecznych

TEATR WIELKI: „Faust”.
TEATR NARODOWY: „Szaleństwo”.
TEATR ATENEUM: „Kupiec i poeta”.
TEATR POLSKI: „Maskarada”.
TEATR LETNI: „Jean”.
TEATR NOWY: „Złoty deszcz”.
TEATR MAŁY: „Temperamenty”.
TEATR KAMERALNY: „Dom warjatorów”.
TEATR MALICKIEJ: „Poprostu człowiek”.
TEATR 8.15: „Roxy i jej drużyna”.
MALE QUI PRO QUO: — „Wielka czwórka”.
CYRULIK WARSZAWSKI: „Kochajmy zwierzęta”.
TEATR WIELKA REWJA: „Bawmy się razem”.
TEATR BUFFO: „Porwanie Sabinek”.

KINA

ATLANTIC: „Alpejskie osły”.
BAŁTYK: „Marja Antonina”.
CAPITOL: „Serce matki”.
CASINO: „Zew północy”.
COLLOSEUM: „Chicago”.
EUROPA: „Marja Antonina”.
FILHARMONJA: „Heidi”.
HOLLYWOOD: „Rozwiódźmy się”.
IMPERJAL: „Rena”.
PALLADJUM: „Poła Elizejskie”.
PAN: „Zapomniana melodia”.
RIALTO: „Sygnali”.
ROMA: „Brawura”.
STUDIO: „Nasza czwórka”.
STYLOWY: „Niebezpieczna kłobota”.
ŚWIATOWID: „Za winy niepopelnione”.
UCIECHA: „Królowa śnieżka”.
VICTORIA: „Moi rodzice rozwodzą się”.

W Krakowie

TEATR MIEJSKI: rewja sylwestrowa „Dlaczego zaraz tragedja?”.

OPIERZCHNICIU I ODMROZENIU RĄK ZAPOBIEGA KREM PIALATÓW PERFECTIUM

Paryż bez kin

Właściciele wszystkich paryskich kinoteatrów powzięli jeszcze w wiosek pod koniec grudnia decyzję zamknięcia kin w środę, od godziny 10-jej przed południem na nieokreślony czas. — Wytwórci filmowe oraz wypożyczalni filmów oświadczyły gotowość solidaryzowania się z właścicielami kinoteatrów.

Przyczyną konfliktu są nowe wysokie podatki, nałożone na właścicieli kinoteatrów przez radę miejską Paryża w wysokości około 44 franków od każdego 100 franków dochodu.

CHRYSZTJAN P. TRETOW.

Greta Garbo

OPOWIEŚĆ O BIAŁYM PŁOMIENIU SZWECJI

Takie jest Hollywood, ale przy całej swej grozie jest jednakże miastem niesłychanie przyciągającym. Jest to miasto bez litości i bez miłosierdzia, ale miasto o tak silnym fluidzie, że zatrąwa duszę obcego. Gdyby ktoś nawet przysięgał, że nie interesują go te bajeczne aleje, w których się nigdy prawie nie usłyszy śmiechu dziecka, ani nawet szczenia psa, gdzie w oknach wspaniałych, luksusowych willi, nie zobaczy się żadnej sylwetki, gdzie na ulicach panują jedynie limuzyny, niemal bezgłośnie posuwające się jedna za drugą — to jednak nie może się z tem miastem rozstać. Nie może się z niem rozstać, mimo, że by odwiedzić przyjaciela, albo kupić sobie funt owoców, musi wędrować całymi kilometrami, gdyż Hollywood słynie z niezmiernych odległości. Mimo to wszystko, oby, już tego miasta nie opuści obrowolnie. Został jego atmosferą zatruty!

To ostatnie odnosi się i do Grety Garbo. Choćby sto razy marzyła o odejściu na stałe, stokrotnie odczuwała tęsknotę za Szwecją i sto razy życzyła sobie burzy, mgły i zimy, to jednak miasto to wywarło na nią swój wpływ, mimo, że ona okazała się silniejsza niż to miasto, niż film, niż cały przemysł filmowy.

Sven Gnade, reżyser duńskiego teatru państwowego, opowiada:

„Mieszkałiśmy wówczas z żoną w pewnej willi, którą wdzierzałiśmy od amerykańskich aktorów filmowych. Całe życie urzędzenie, potężnymi swymi wymiarami, przypomniało dekoracje teatralne do „Północnej Podróży”. Znałem Stillera jeszcze dawniej. Przygotowując dla niego powitalne przyjęcie, zaprosiłem, prócz niego, ianne Gretę Garbo i reżysera szwedzkiego Wi-

która Sjöströma.

Ku naszemu rozczarowaniu Stiller zjawił się sam. Greta Garbo, której ani moja żona, ani ja nie znaliśmy, kazała powiedzieć, że jest zmęczona.

„Bardzo jest ciężko przyprowadzać ją do obcych” — usprawiedliwiał się Stiller. Cokolwiek skwaszeni wskutek luki, jaką wytworzyła nieobecność brakującej w towarzystwie damy, udaliśmy się do stołu. Dobre jedzenie i liczne zakazane wówczas trunki, poprawiły humory. Do kolacji usługiwały dwie dziewczyny japońskie, które na tę uroczystość wyczyły swoje narodowe kimono, w których wyglądały przepięknie. Stół nakryty był wedle zwyczajów amerykańskich małymi koronkami serwetkami. Owoce, kwiaty, pastelowo - błękitne, wysokie świece woskowe, wszystko to pięknie zdobiło stół. Szampan był prawdziwy francuski, wyłowiony wśród skał ra wybrzeżu Oceanu Spokojnego, gdzie go wrzucił przemysłnicy alkoholu, gdy stateczek ich tonął. Zapanował tam miły nastrój, że Stiller począł żałować, że wszystkich tych wspaniałości nie może oglądać Greta Garbo, wobec czego postanowiliśmy, że ja do niej zadzwonię i spróbuję ją namówić, by jednak przyjechała. Udało mi się to.

Przypominam sobie dokładnie ten wieczór, kiedy to spacerowałem tam i z powrotem, czekając na Gretę Garbo. Był to jeden z wieczorów tropikalnych, przepojonych ciężką wonią drzew i kwiatów. Na niebie czarnem jak aksamit, złożyły się gwiazdy. W powietrzu nie czuło się najmniejszego powiewu wiatru. Przechadzałem się w alei tam i z powrotem wśród palm, paląc papierosa. Wtem zjawiła się ona. Czarująca, młoda, smukła dziewczyna — blondynka, prawdziwa Szwedka.

Ze słowami: „Przepraszam ale jestem taka zmęczona”, — wyskoczyła z samochodu. Towarzystwo przywitało ją radosnymi okrzykami. Wkrótce była w równie świetnym humorze, jak i inni.

Gdy wybiła dwunasta, podniósł się Stiller i zakomunikował nam, że dzisiaj są uroczyny Grety, które po raz pierwszy obchodzą w Ameryce. Skończyła właśnie dwadzieścia lat. Oczywiście na uroczynie tego faktu, wystylizowały nowe korki szampańskiego i pililiśmy za pomyślność i szczęśliwą przyszłość solenizantki.

Po tej uroczystości spotykałem się często z Gretą Garbo, już to u mnie w domu, już to u innych skandynawów, którzy

wówczas pracowali w Hollywood. Ale Greta nie była dobrze nastrojona. Dawano jej mało pracy, miała dość Ameryki i fantazjowała tylko o tem, by jaknajszybciej dostać się z powrotem do Szwecji. Towarzystwo filmowe, które ją zaangażowało, objawiło naćer niewielkie zainteresowanie jej osobą, a potem rozpoczęło z nią różne eksperymenty. Kazano ją zdejmować najrozmaitszym fotografom, by się przekonac, czy z jej skromnego szwedzkiego wyglądu da się zrobić amerykańską urodę. Przymierzano jej suknie z najdroższych sklepów newyorskich i paryskich. Najlepsi eksperci szminkowali ją i czesali. Rzad jej zębów był cokolwiek nierówny, ale na to nie było już żadnej rady.

Świat Hollywood, to przedewszystkiem świat plotki. W jednym atelier wie się bardzo cicho, co się dzieje w innym. Pracowałem wówczas w Universal City, gdzie sobie opowiadało, że w metro na Culver City, znajduje się jakiś zupełnie zwyczajny Szwed, który wyrzuca majątek w dolarach na jakąś zupełnie niemożliwą inencenzację filmu, z jakąś nieznaną szwedzką dziewczyną, w głównej roli. Pewnego pięknego dnia dowiedzieliśmy się w ten sam sposób, że Stiller został nagle zwolniony, a nakręcanie filmu przzerwano.

Tak też było. Firma rozstała się z Stillere, powierzając dokończenie filmu amerykańskiemu reżyserowi Fredowi Ribbo. Ten oczywiście anulował zaraz to wszystko, co Stiller zaczął. Jedynie Grecie Garbo pozostał rolę.

Można sobie wyobrazić jak tragiczne i kompromitujące wydało się to wszystko Stillerowi. On, jeden z najświetniejszych reżyserów europejskich, został przez firmę poprostu odstawiony w ką, jak rzecz niepotrzebna, mimo, że ta firma właśnie ponętnymi obietnicami ściągnęła go do Hollywood. Natomiast nikomu nieznaną dziewczyną, jego pupilką, uznana została za godną, by grać główną rolę w kiczotnym wielkim filmie.

Od mego pierwszego spotkania z Garbo, minął rok. Pewnego dnia zazdwoił do mnie Wiktor Sjöström, który również pracował w przemyśle filmowym i zakomunikował mi, że film z Gretą Garbo będzie „previewed” w jednym z kin na wybrzeżu Oceanu Spokojnego.

Debata

„Gazeta Polska”

PO ZGONIE ROMANA DMOWSKIEGO

Stoimy wobec trumny jednego z najwybitniejszych Polaków, zrodzonych w dobie powstaniowej. Zamknął na wieki oczy człowiek, który w dobie wysiłków o odzyskanie wolności, podejmowanych przez naród w okresie przedwojennym, a kontynuowanych i szczęśliwie przez Józefa Piłsudskiego zakończonych podczas wojny światowej — zdobył wielki wpływ na społeczeństwo polskie; zarazem oddział na kształtowanie się psychiki polskiej i poglądów politycznych współczesnego pokolenia.

Zrodzony w latach powstańców, w czasie największego załamania się psychiki narodu, w okresie, w którym hasło osobistego bogactwa się podnosiło na najwyższy szczyt obowiązku obywatelskiego — Roman Dmowski był jednym z tych, którzy pierwszy poczęli szukać nowych dróg odrodzenia narodu. Zmierzając do tego samego celu ostatecznego, co i Józef Piłsudski, poszedł Roman Dmowski inną, własną, odrębną drogą, na której wytrwał do końca. Drogi ich, które rozeszły się we wczesnej młodości, nie zeszyły się nigdy, mimo pewnych prób czynionych w tym kierunku w przełomowych latach 1917 i 1918 roku.

Podczas gdy Józef Piłsudski nawiązując do starych tradycji powstańczych, całą swą młodość poświęca żarliwie propagandzie idei niepodległościowej, werbując swych zwolenników głównie tam, gdzie reakcja powstaniowa najmniejsza poczynała szczyrbę, a więc w szeregach robotniczych — Roman Dmowski inne propaguje metody, inne też obiera środowisko. Żarliwy i gorący patriota, nie wierzy w to, by naród polski zdolny był własnymi siłami zmienić coś w istniejącej rzeczywistości. Nie widząc na horyzoncie dziejowym tak bliskiego już kataklizmu wojny europejskiej, nie przewidując zwłaszcza możliwości, by w kataklizmie takim mogły jednocześnie odrzucać wszystkie trzy potęgi zaborcze, poszukuje Dmowski takiej drogi, na której naród nasz mógłby — zdaniem jego — zdobyć maksimum korzyści za cenę minimum ofiar. Tem maksimum korzyści w najbliższym etapie miało być — w zimnym, realistycznym uмысле Dmowskiego — zjednoczenie zaborców. Urzeczywistnienie tego zjednoczenia mogło — zdaniem Dmowskiego — nastąpić jedynie w oparciu o Rosję, którą Dmowski uważał za nieprzyjaciela mniej groźnego od Niemiec. Pod wpływem tego przekonania zbliża się Roman Dmowski do idei neosłowiańskiej, której prócz ludów bałkańskich łączy także duża część narodu czeskiego, a która cieszy się również dużym wzięciem wśród pewnych kół rosyjskich. Dążenie do urzeczywistnienia tych ideałów za cenę minimalnych ofiar skłania Romana Dmowskiego do zerwania z wszelką tradycją powstańczą, do przeciwstawienia wszelkim samodzielnym prorymowi rewolucyjnym Polaków, wszelkim przygotowaniom nawet do takiego porwy. To też kiedy wybuchła wojna rosyjsko-japońska, a Józef Piłsudski decyduje się jechać do Japonii, by zbadać tam możliwości uzyskania pomocy japońskiej dla wywołania zbrojnej ruchawki w Polsce — Dmowski udaje się tam również, by plany te pokrzyżować. Podobnie przeciwstawia się Dmowski próbom wywołania ruchu zbrojnego, podjętym przez Piłsudskiego w czasie rewolucji rosyjskiej. Po raz trzeci krzyżują się ze sobą zamiary Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego w chwili wybuchu wojny światowej.

Wybuch wojny światowej umożliwił Józefowi Piłsudskiemu zrealizowanie celu jego życia. Na czele Legionów polskich wyruszył Józef Piłsudski w bój krwawy o niepodległość Ojczy-

zny. Marzy, że tym razem uda mu się porwać za sobą naród. Stanowisko Dmowskiego, który zgodnie z linią przez siebie obraną oddawna wypowiedział się przeciw samodzielnym polskim wysiłkom zbrojnym, tembardziej zaś przeciw wysiłkom takim, skierowanym przeciw Rosji, i tym razem przeszkodziło marzeniom Piłsudskiego. Naród jako całość nie został porwany do boju. W walce toczony o duszę narodu polskiego Roman Dmowski zatryumfował raz jeszcze nad Józefem Piłsudskim.

Tryumf ten był zresztą zrozumiałym. Tam gdzie z jednej strony głoszona była Wielka Idea, wymagająca natychmiastowej realizacji i to w formie ofiary z życia, krwi i mienia, niosąca nad to wielki znak zapłaty olbrzymiego ryzyka, jakie każda wojna w sobie posiada, a z drugiej — hasło wyczekiwania nie wymagające doraźnego działania, nie żądające żadnej ofiary osobistej — przewaga szansa była po stronie pestulatu bierności.

Był to jednak tryumf ostatni. Załamanie się Rosji usuwa w dużej mierze dotychczasowe przeciwieństwa istniejące pomiędzy obozem Józefa Piłsudskiego, a obozem Romana Dmowskiego. Piłsudski uważa, że nadziedziczył czas, by zwrócić się frontem przeciw Niemcom. Dmowski nie widzi dalszych powodów do propagowania zjednoczenia w oparciu o Rosję i staje na stanowisku całkowitej niezależności. Jest to chwila, w której zdawało się, że nic nie stoi na przeszkodzie do zjednoczenia dalszych wysiłków obu zwaśnionych dotychczas obozów. Kto wie, czy istotnie nie doszłoby do tego, gdyby nie uwieszenie Marszałka. Podobno Roman Dmowski nosił się z planem porwania Piłsudskiego z Magdeburga i wywiezienia Go do Francji celem postawienia na czele armii polskiej we Francji, której organizację obecnie usilnie popierał. Projekt ów nie doszedł jednak do skutku. Następuje rok 1918. Kadry armii polskiej zorganizowanej we Francji, są jednak daleko. Nie mają drogi, którą mogłyby się przebić do Polski. Polska znajduje się pod okupacją niemiecko-austriacką. Za wycofującymi się oddziałami demoralizowanych szeregów okupacyjnych suną hordy bolszewickie. Wilno we władzy Ober-Ostu zagrożone jest przez Litwinów z jednej, przez bolszewików z drugiej strony. Małopolska wschodnia opanowana przez Ukraińców. Czesi najezdzą na Śląsk. Poznań walczy o zrzućenie jarzma niemieckiego.

Powróciliśmy do kraju z więzienia magdeburgskiego Józef Piłsudski w ciągu kilkunastu dni opanowuje sytuację. Na wypróbowanych już w bojach kadrach legionowych i powiatowych oparta, wyrasta jak spod ziemi armia polska. Nieomylnym instynktem wiedziony naród polski uznaje w Piłsudskim swego Wodza i oddaje Mu pełnię władzy. Sytuacja zostaje opanowana. Podczas gdy Dmowski targuje się z koalicjami na konferencji pokojowej w Wersalu o zachodnie granice Polski i o dostęp Polski do morza, armia polska dowodzona przez Piłsudskiego, krwią swoją wyznacza wschodnie granice Polski, które zwiędnie koalicja nie chce się zbyt interesować, nie kryjąc się z tem, że zainteresowania jej nie wypadają wcale na naszą korzyść. Idea głoszona przez Piłsudskiego, że o losach Polski zdecydować musi naród polski samodzielnie, że tylko wysiłek zbrojny całego narodu może stworzyć Polskę wielką i niezależną, święci z kolei swój tryumf.

Tryumf ten nie pomniejsza bynajmniej w oczach Józefa Piłsudskiego rolę, jaką odegrał i mógł nadal w dziejach Polski odgrywać zimny, realistyczny, trzeźwy i przenikliwy zmysł po-

W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze względnie najciekawsze artykuły i fejetony, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzielił poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale również często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy fejeton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

lityczny Romana Dmowskiego. Tak jak ongiś w czasie pobytu Komendanta w więzieniu magdeburgskim Dmowski szukał pomocy i współpracy Józefa Piłsudskiego, tak obecnie Marszałek Piłsudski szczerze pragnie pomocy i współpracy swego dotychczasowego antagonisty.

„Opierając się na naszej starej znajomości — pisał do Dmowskiego z Przemysła dn. 21 grudnia 1918 r. — mam poważną nadzieję, że w tym wypadku i chwili tak poważnej, co najmniej kilku ludzi — jeśli, niestety, nie cała Polska — potrafi się wznieść ponad interesy partii, klik i grup. Chciałbym bardzo widzieć Pana między tymi ludźmi”.

Niestety, mimo że Dmowski nie ukrywał nigdy przed swem otoczeniem, że uważał Marszałka za wielkiego człowieka, na miarę dziejową zakrojonego, nie odpowiedział na próbę porozumienia, uczynioną mu konkretnie ze strony Marszałka.

I odtąd drogi ich nie zeszyły się już nigdy. Nie odegrał też Dmowski w życiu państwowem Polski roli, którą mógł być odegrać, której oczekiwali przedewszystkiem ci, którzy wychowali pod wpływem jego ideologii, chcieli w nim, nie w Józefie Piłsudskim widzieć wodza narodu. Obóz Romana Dmowskiego za-

sklepił się powoli w uporczywej negacji całej współczesnej rzeczywistości Polski. Atmosfera ta stawała się coraz cięższa, coraz trudniejsza dla wielu najbardziej mu nawet oddanych zwolenników. Poczęły się kruszyć szeregi tych, którzy od lat szli za jego przewodem. Coraz liczniejsze rzesze dotychczasowych jego zwolenników poczęły opuszczać szeregi Stronnictwa Narodowego, by wziąć udział w pracy twórczej nad budową lepszego jutra nowej, wielkiej, potężnej Polski.

Jesteśmy obozem wyrosłym z wskazań i tradycji, pozostawionych przez Józefa Piłsudskiego, który przez całe swoje życie był przez Romana Dmowskiego namiętnie i konsekwentnie zwalczany; ale stojąc przed jego trumną, nie wahamy się stwierdzić, że w Dmowskim widzieliśmy zawsze wielką indywidualność przestającą o głowę otaczającą go przeciętność współczesnego pokolenia. Widzieliśmy w nim naszego przeciwnika ale widzieliśmy zarazem człowieka dużej od wagi i charakteru, polityka na wielką zakrojonego skale, szczerego i bezinteresownego patriotę, który całe swoje życie oddał na usługi idei, w którą wierzył, którą głosił i o którą walczył aż do śmierci.

„Dziennik Poznański”

KOLEJE NASZE CIĄGNĄ DJABŁA ZA ROGI.

Nie mam tu zamiaru wchodzić się w analizę trudności w węzle warszawskim. Te rzeczy powinien omówić fachowiec, szczegółowo wyjaśniając istotny stan rzeczy, aby w ten sposób kres położyć najfantastyczniejszym plotkom, kursującym na temat ciasności węzła warszawskiego i niedomagań trakcji elektrycznej. Mnie chodzi o co innego, a mianowicie o rzucenie pewnego światła na trudności, z jakimi walczą administracja P. K. P. Największe trudności dla P. K. P. stanowi brak parowozów i wagonów. Jeżeli chodzi o parowozy, to gdy: z końcem roku 1934 posiadaliśmy 5.412 parowozów, na koniec roku 1937 ilość ta spadła na 5.293 sztuk.

W międzyczasie zaś długość eksploatacyjna linii kolejowych wzrosła z 17.835 km. na 18.102 i mimo, że podniósł się ruch kolejowy. Owe 5.412 parowozów w roku 1934 przebiegły razem 120 milionów kilometrów, a w roku 1937 — 5.293 parowozów przebiegło musiało 137 milionów kilometrów.

Około 22% naszych parowozów to są już wiekowe samowary, liczące ponad 30 lat, podczas gdy w Niemczech wiek lokomotywy nie przekracza 28 lat. Licząc, że parowóz podczas swego życia przebiec powinien 1,5 miliona km., powinniśmy rocznie kupować dla P. K. P. co najmniej 80 nowych lokomotyw i taką samą skreślać z inwentarza. W roku 1934 zakupiono 94 parowozy, w następnych latach stała ilość nowych parowozów kurczyła się, ale dopiero w roku 1938 podwyższył się i to tylko do 40 nowych jednostek.

Podobnie przedstawia się sprawa z wagonami osobowymi. Normalnie powinny nabywać koleje P. K. P. 120 wagonów osobowych rocznie. Tymczasem od r. 1929 nabyto zaledwie przeciętnie licząc około 80 wagonów rocznie, jeśli wliczymy już w to przewidzianą na rok 1938 ilość 145 nowych wagonów. W roku 1934 kolej nasza przewiozła 146

milionów pasażerów, mając inwentarz wagonów osobowych 12.028, w roku 1937 przewieziono 211 milionów pasażerów, mając wagonów znacznie mniej, bo tylko 10.489. Blisko 17% naszych wagonów liczy ponad 40 lat, a więc powinno pojsć na szmelc.

Nie tylko braki ilościowe i jakościowe naszego taboru stanowią trudności dla P. K. P. Równie kłopotliwym jest wielka różnorodność typów taboru. W roku 1929 mieliśmy w inwentarzu aż 165 różnych seryj parowozów. W roku 1937 zesłaliśmy do 89 seryj, w tem 8 nowych seryj polskich, gdy np. Niemcy doprowadziły swój inwentarz do kilkunastu zasadniczych seryj. W wagonach towarowych krytych mamy 8 różnych seryj, w czem 3 serie wagonów o ładowności poniżej 15 tonn. Wskutek tego często się zdarza, że pewne stacje, mając puste wagony, odsyłają je próżne, jako nie nadające się do ponownego załadowania, a sprowadzać muszą inne, odpowiadające potrzebom nadawcy. Te próżne przebiegi powodują nie tylko zajęcie linii kolejowych, ale i poważne straty. Gdyby ograniczyć przebiegi próżnych wagonów przez ujednolicenie typów wagonów krytych, choćby o 1%, zaoszczędzono by koleji rocznie trzy miliony złotych.

Dzięki energii i dbałości (bravo! polscy kolejarze!) personelu kolejowego, przeciążonego zadaniami i pracą, obniżony został znacznie koszt napraw parowozów i wagonów. Tak np. koszty generalnego remontu parowozu, które wynosiły w r. 1928/29 przeciętnie przeszło 35 tys. złotych, obniżono w roku 1937 na 23 tys. złotych. O ile w roku 1928/29 postój w warsztatach parowozu dla dokonania naprawy generalnej trwał przeciętnie 78 dni roboczych, w roku 1937 zredukowano ten postój do 44,4 dni roboczych. Mimo starzenia się i wyniszczenia parowozów udało się przeprowadzić pewne oszczędności na opał, a ponadto oszczędniejsze, ilość wypadków

Po amerykańsku

2 tys. projektów ustaw złożono w ciągu jednego dnia

WASZYNGTON PAT. Na wczorajszym pierwszym posiedzeniu nowego kongresu wniesiono około 2000 projektów ustaw.

Strajk 10 tys. szoferów w N. Jorku

NOWY JORK PAT. Około 10.000 szoferów taksówek należących do „Transport Workers Union” rozpoczęło popołudniu strajk protestujący przeciwko obniżce płac.

NOWY JORK PAT. W związku ze strajkiem 10 tys. szoferów taksówek nowojorskich, zmobilizowano całą policję nowojorską, liczącą 19 tys. policjantów. Zachodzi obawa, iż mogą powtórzyć się różne incydenty i akty gwałtu, jakich widownią był Nowy Jork w roku 1934 podczas poprzedniego strajku taksówek.

Stracenie szpiega

BERLIN PAT. Wczoraj rano stracono Rudolfa Szories z Lipska, skazanego na karę śmierci za zdradę stanu.

Tragiczny Sylwester narciarzy

MONACHJUM PAT. Liczba ofiar i szkód, jakie pociągnęły za sobą i wyrządziły liczne lawiny, które w okresie noworocznym ruszyły w górach, rośnie z dnia na dzień.

Ostatnie górskie kolumny ratunkowe wydobyły z pod lawiny w pobliżu Alpe Nova zwłoki trzech narciarzy, należących do towarzystwa alpejskiego Lindau.

WIEN PAT. W Alpach Austriackich w Montafone zginęło pod lawiną 5 młodych narciarzy niemieckich.

Równocześnie w górach Arlbergu zginęło w ten sam sposób dwóch narciarzy.

Sprawcy kradzieży dokumentów w Kopenhadze

KOPENHAGA PAT. Policja aresztowała wczoraj 6 członków duńskiej partii narodowo-socjalistycznej, oskarżonych o udział w dokonaniu kradzieży ważnych dokumentów, dotyczących polityki zagranicznej z siedziby federacji socjalistycznej w Kopenhadze.

Trzech sprawców kradzieży było aresztowanych już przed kilku tygodniami. Wśród obecnie zatrzymanych znajduje się duński adwokat Pontoppidan i agent duńskiej policji.

Proces o zamach na prem. Portugalji

LIZBONA PAT. Przed sądem wojennym rozpoczął się tu proces przeciwko sprawcom zamachu bombowego na premiera Salazara z dnia 4 lipca 1937 roku. Głównymi oskarżonymi są trzej deputowani, członkowie nielegalnej organizacji lewicowej.

Poza nimi na ławie oskarżonych zasiada 15 podsądnych. Akt oskarżenia zarzuca im poza urzędzeniem zamachu na premiera portugalskiego, dokonanie zamachów na fabrykę prochu, prochuwnię i zbiornik benzyny. W procesie tym ma być przesłuchanych 74 świadków.

Autobus wjechał do restauracji Katastrofa w Rybniku

RYBNIK PAT. Wczoraj rano około godziny 8.30 w Rybku autobus, kursujący na linii Katowice — Jastrzębiec Zdrój, zderzył się z samochodem półciężarowym. Siłą zderzenia autobus został odrzucony w bok i wjechał w restaurację browaru Żywieckiego.

Oba wozy zostały mocno uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było. W autobusie znajdowali się tylko szofer i konduktor.

Kierowca autobusu i jego towarzysz odnieśli lekkie obrażenia na twarzy.

zepsucia się parowozów lub zagrożenia się osi u wagonów zmniejsza się.

I jeszcze jedna sprawa! Ostatnia straszna katastrofa kolejowa w Rumunji powinna być dla nas ostrzeżeniem. Ta krwawa masakra, w której poniosło śmierć blisko sto osób, spowodowana była tylko lichym stanem wagonów osobowych. Wagony drewniane nie były w stanie wytrzymać siły zderzenia. Odłamki desek i drzazgi pokaleczyły śmiertelnie nieszczęśliwych podróżnych. Wagony nowoczesnej konstrukcji żelaznej przy silnym zderzeniu nawet nie zostałyby tak zdemolowane. Stosunki kolejowe u nas są już na pierwszy rzut oka bez porównania lepsze niż w Rumunji, a to dzięki znacznie lepszej organizacji pracy i wyżej stojącemu poziomowi personelu kolejowego.

Jednak np. pod względem wyposażenia ilościowego w parowozy w stosunku do długości linii eksploatacyjnej, stoimy na tym samym poziomie co Rumunja. Znacznie lepiej przedstawia się u nas stan wagonów towarowych. Pod względem wagonów osobowych braki są tak znaczne, że na dobrą sprawę jedna trzecia część tego taboru powinna być albo usunięta z ruchu,

albo gruntownie przerobiona. Obecnie budujemy wyłącznie wagony żelazne, które w wysięgu konkurencji międzynarodowej dotrzymywały placu najlepszym typom europejskim.

A więc dlaczego tych wagonów budujemy tak mało? Dlaczego ciągniemy djabła za rogi i dopuszczamy do ruchu stare gruchoty? Dlatego, że P. K. P. nie ma pieniędzy na ten cel, gdyż stale podwyższa się ciężar, obciążając koleje na rzecz Skarbu Państwa. Wpłaty P. K. P. na rzecz Skarbu Państwa wynosiły w milionach złotych w latach:

1935/36 — 8,
1936/37 — 10,
1937/38 — 29.

a budżet na rok 1938/39 przewidyuje wpłatę 42 milj. zł.

Polityki takiej tolerować nie można tak samo, jak nie do pomysłenia byłoby, aby przedsiębiorstwo prywatne tolerowało wyniszczenie zakładu produkcyjnego, a równocześnie wypłacało swym akcjonariuszom nadmierną dywidendę, zwłaszcza że i taryfy na kolejach są zbyt duże, obciążające życie gospodarstwa. Ale o tem trzeba będzie pomówić w innym artykule.

Dr. Jerzy Pilecki.



Programy radiowe

WARSZAWA
Czwartek, 5 stycznia 1939 roku

6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 6.50 Muzyka. 8.00 Przerwa. 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. — 15.00 Zwierzęta różnych części świata. 15.15 Kłopoty i tady. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Feljton Melchiora Wańkowicza. 16.35 Duety wokalne. 16.55 „Trzej Królowie wzorem mody” — feljton. 17.10 Z teki lwowskich kompozytorów. 17.45 — Szlakiem Batorego i Tyzenhauza — po gadanka. 18.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18.30 Zyciorysy instrumentów. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Nasza produkcja szczytowa. — odczyt. 21.10 Muzyka. 21.10 Teatr Wyobraźni. 22.02 — Muzyka taneczna. 22.35 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Koncert muzyki polskiej

WARSZAWA
Piątek, 6 stycznia 1939 roku

7.15 Kolęda. 7.20 Muzyka poranna. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Program na dziś. 8.20 Orkiestra. 9.00 „Słowiańska kantyczka” audycja słowno muzyczna. 9.30 Gloria in excelsis Deo. — (płyty). 10.00 Transmisja nabożeństwa z Katedry Ormiańskiej we Lwowie — kazanie na uroczystość Trzech Króli — wygł. ks. kanonik dr. Michał Kopacz. 17.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 „Powieść romantyczna” — szkic literacki dr. Kazimierza Wyki. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.35 „W Trzechkrólowie święto” — wesela audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Komedja Aleksandra Fredry. 17.00 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka. 17.30 Gejsza — operetka w 3-ach aktach. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.30 Aukcja informacyjna. 21.00 „Cyklon” — powieść. — 21.15 Piękne głosy (płyty). 22.00 „Jak się bawić, to się bawić” — wesela audycja. 22.30 Muzyka taneczna. — 23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

WILNO
Czwartek, 5 stycznia 1939 roku

6.57 Pieśń poranna. Patrz program warszawski. 8.00 Program na dzisiaj. 8.05 Muzyka poranna. 8.50 Odcinek prozy: „Tajemniczy rumak” — opowieść Edgara Allana Poe. Patrz program warszawski. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Koncert muzyki lekkiej. Patrz program warszawski. 16.35 Duety wokalne. Patrz program warszawski. 17.45 „Szlakiem Batorego i Tyzenhauza” — pogadanka. Patrz program warszawski. 18.00 Przegląd prasy sportowej. 18.05 Koncert zespołu gitarzystów P. P. W. pod dyr. Br. Hajna. 18.20 Skrzynka ogólna. 18.30 — Zyciorysy instrumentów. Patrz program warszawski. 22.02 „Co interesuje słuchacza” — pogadanka. 22.12 Nowe nagrania z płyt. Patrz program warszawski.

BARANOWICZE
Czwartek, 5 stycznia 1939 roku

6.57 Pieśń poranna. 8.00 Nasz program i wiadomości z naszych stron. — 8.10 Koncert poranny (płyty). 18.00 — „Konik Polski” — pogadanka. 18.10 — Koncert z płyt 22.02 „Rocznica wieśniacza” — opera. 23.05 Zakończenie programu.

W POZNANIU „SŁOWO”

zabyć można w następujących punktach sprzedaży:
przy Epi nadzie
Kino teatr „Słońce”
Biblioteka Raczyńskich
Muzeum Wielkopolskie
Hotele Basar
vis a vis pałacu Dziedzińskiego (Stary Rynek)
Pierackiego
Lecznica Cukrownictwa
na rogu Długiej i Półwysokiej
Kramarskiej i Rynekowej
Marsz. Focha i Al. Marsa
Piłsudskiego

Polak — dentysta ze Szwajcarii wynalazł kieszonkowy silnik

Jak donosi jedno z pism, w Szwajcarii opatentował ciekawy wynalazek, zamieszkały stałe w szwajcarskim miasteczku Frauenfeld, Polak Jan Biederman.

Wynalazł on mianowicie silnik kieszonkowy, ważący zaledwie 400 gramów, którego cena przy masowej produkcji nie przekroczy 100 zł. Moc silnika równa się sile 8-miu koni mechanicznych przy 5.000 obrotów na minutę. Przy zastosowaniu takiego silnika, każdy szybowiec mógłby się wzbić w powietrze z dowolnego miejsca i odbywać dłuższe loty.

Wynalazł on mianowicie silnik kieszonkowy, ważący zaledwie 400 gramów, którego cena przy masowej produkcji nie przekroczy 100 zł. Moc silnika równa się sile 8-miu koni mechanicznych przy 5.000 obrotów na minutę. Przy zastosowaniu takiego silnika, każdy szybowiec mógłby się wzbić w powietrze z dowolnego miejsca i odbywać dłuższe loty.

Przezroczysta rybka

PEKIN. W wodach chińskich żyje mała rybka, której łuski są przezroczyste jak szkło. Można przez nie obserwować dokładnie funkcje serca, woreczka żółciowego, a nawet obieg krwi. Te właściwości zwróciły na oryginalną rybkę uwagę lekarzy i chemików, którzy chętnie poszukują jej jako obiektu doświadczalnego.

Hodowana masowo w laboratoriach doświadczalnych, przez rozcysta ryba poddawana jest różnym eksperymentom.

Co zrobić aby mnie kochał...

W rozmaitych starożytnych kronikach zachowały się recepty na różne lekarstwa, stosowane przez lekarzy średniowiecznych. Pomiędzy temi receptami znajdują się też tak zwane „napoje miłosne”, czyli jak się je u nas nazywało lubczyki.

Współcześni wierzyli w skuteczność tych napojów i nabywali je u szarlatanów, płacąc nieraz bardzo drogo.

Poniżej podajemy kilka recept na takie napoje, wybrawszy jak najmniej szkodliwe.

RECEPTA NA MIŁOŚĆ W MALŻENSTWIE

Dla zapewnienia sobie stałej harmonii i trwałej miłości w małżeństwie stosowano następującą receptę:

„Wieczorem w dzień twego ślubu zabił dwie turkawki, samczkę i samiczkę. Zmieszał ich krew i tą mieszaniną napisał na tabliczce z czystego wosku, albo na białym pergaminie, słowa: „Twój Bóg jest moim Bogiem. Gdzie ty jesteś będą i ja. Gdzie ty umiesz ciec i ja umiesz. Ohy mnie pochowano obok ciebie i oby nawet śmierć nas nie rozdzieliła!”

Tę tabliczkę, albo pergamin musisz następnie okładzić dymem jałowcowym i pokrzywy pod poduszkę łoża małżonków. Na drugi dzień musisz tabliczkę lub pergamin spalić, a popiół zmieszać z mocnym winem w puhanie srebrnym i napój ten muszą oboje małżonkowie po połowie wypić.”

NIAPETYCZNE LUBCZYKI

Oto recepta na najczęściej stosowany lubczyk.

„Idź, ile mił zdołasz, przed siebie, kiedy będziesz bardzo zmęczony zdejm but lewej nogi. Do tego buta, pokąd jest jeszcze ciepły nalej wina lub piwa, albo jakiegokolwiek trunku wysoko kowego. Następnie przelej płyn do butelki i daj go wypić osobie, której miłość chcesz zdobyć. Osoba ta nie może jednak wiedzieć, że napój, który pije jest lubczykiem, bo w takim wypadku cała moc magiczna napoju ginie!”

Biorąc pod uwagę ówczesny brak zaminowania do czystości, nie można powiedzieć, aby powyższy lubczyk był bardzo apetyczny!

Następny, rzekomy również bardzo skuteczny, lecz rzadziej stosowany lubczyk, sporządzano według następującej recepty:

„Podczas pierwszej kwadry księżycy obetnij koniec swych włosów i paznokci. Obcięte włosy i paznokcie wyciśnij w wodzie, zacerpnij tejże substancji koniecznie podczas pełni. Następnie wodę wylej, a paznokcie i włosy wysusz i utłucz w miedzianym z odrobina maki.

Później kup, nie targując się, galik muskatłowa, noś ją przez całą dobę pod pachą lewej ręki i staraj się, abyś się bardzo pocill. Po tem galik włóż do miedzianego i utłucz razem z maki, w której są paznokcie i włosy. Dodał do tego szczyptę cynamonu i parę listków suszonej róży. Wszelkie to z zerknąłustością, aby zrobić się miast. Jeżeli mężczyzna ta masją posmaruje ręce albo ramię kobiety, ta zapala doń szalone miłości.”

Recepta ta była rzadziej używana, ponieważ galik muskatłowa była podówczas bardzo kosztowna.

JAK ODZYSKAĆ UTRACONĄ MIŁOŚĆ

Kobiectę, która chce odzyskać miłość porzucającego ją mężczyzny, — starożytni kroniki zalecały następującą metodę.

„Wyjdź przed świtem do ogrodu. Przy pierwszym promieniu słońca weź nową kładzielnicę miedzianą, postaw ją pod jabłkonką, która właśnie ma dojrzale owoce. Nasyp do kładzielnicy kadzidła i zapal je. Podczas, kiedy dym kadzidła okadza drzewo, idź do najbliższego strumyka i umyj sobie dobrze twarz i ręce. Po tem wróć do kładzielnicy, weź tabliczkę z białego wosku i złotym, srebrnym, a przynajmniej miedzianym gwoździkiem, napisz na niej następujące słowa: „Jabłkonka jest najplekniejszym drzewem między drzewami, tak mój ukochany jest najplekniejszym mężczyzną między mężczyznami. Tak, jak dym kadzidła dla do swa woń jabłkonkom, niech moja miłość masyel miłością serce mego ukochanego.”

Następnie tabliczkę wrzuć do kładzielnicy, aby stała na żarzących węglach roztopioną. Kiedy kadzidelnica zgaśnie, zerwij lewą ręką najplekniejsze jabłko z jabłkonki i daj je ukochanemu do zjedzenia, czy to surowe, czy też gotowane lub pieczone.”

Przy schronieniu nerek i nęcherza **MINEROGENE F.** Mazowiecka Warszawa 10.

Notatki radiowe

Polska będzie miała jeszcze w tym roku popularny odbiornik radiowy

Nowy rok zaczyna się dla radiofonizacji Polski pod doskonałymi prognozykami. Liczba abonentów Polskiego Radja osiągnie w najbliższym czasie milion. Już obecnie po ogłoszeniu przez Polskie Radio nagród dla milionowego abonenta i jego dwu sąsiadów w łącznej wysokości 6.000 zł. — przed oczkami urzędów pocztowych w całej Polsce tworzą się ogniki nowych abonentów, chcących skorzystać naj lepszy moment do zarejestrowania się. Między temi abonentami znajduje się szukany przez Polskie Radio milioner.

Drugim ważnym etapem w dziele radiofonizacji Polski to również blisko już chwila realizacji polskiego popularnego odbiornika. Problem ten wysuwany wielokrotnie znajduje się obecnie na drodze do pozytywnego rozwiązania. Polskie Radio ogłosiło wspólnie z komitetem do spraw kultury wsi i Państwowym Instytutem Telekomunikacyjnym konkurs na model produkcyjny odbiornika popularnego typu bateryjnego.

Ogłoszenie konkursu wiąże się ściśle nie tylko z potrzebami szerokich rzesz społeczeństwa, które od kilku lat czeka na dobry, tani i niekosztowny w eksploatacji odbiornik radiowy, ale również z wielkimi inwestycjami technicznymi Polskiego Radja, pozwalającymi w każdym zakątku naszego kraju słuchać bądź programu ogólnie - polskiego, bądź też jednego z programów regionalnych. Dzięki inwestycjom technicznym a mianowicie budowy trzech stacji o sile 10 Kw., sześciu stacji o sile po 50 Kw., i powiększeniu do 300 Kw. mocy centralnej stacji Polskiego Radja w Raszynie — cała Polska pokryta została polskimi falami radiowymi o odpowiednim natężeniu, aby każdemu mieszkańcowi Polski umożliwić dobro dzieństwo łatwego i taniego odbioru.

Konkurs na model odbiornika popularnego, pobudził polską myśl techniczną do wysiłku. Ale wysiłek ten pozwolił na znalezienie rozwiązania naj lepszego dla naszych warunków i naszych potrzeb.

W terenie i na torach

Dyrektor PUWF. i PW. bawi w Wilnie

Od kilku dni bawi w Wilnie inspekcja sportowa z Warszawy na czele z dyrektorem PUWF i PW gen. Sawickim, płk. Bobrowskim i płk. Janowskim. Zwiedzili oni obiekty Ośrodka W. F. Zlustrowali dorobek sportowy Wilna i zdecydowali ostatecznie o domniemych inwestycjach sportowych

które podniosą znaczenie sportowego Wilna

Wkrótce zamieścimy szczegółowe sprawozdanie z inspekcji i realizacji planu wybudowania miasteczka sportowego na prawym brzegu Wilji, przy Elektrowni Miejskiej. (h).

Przełomowy sezon w łyżwiarstwie w łośkiem

W miesiącu październiku odbyły się wybory Wileńskiego Towarzystwa łyżwiarstwa. Prezesostwo piastuje nadal dyrektor Kobiarski. Na kapitana sportowego Towarzystwa wybrał on wielokrotnego mistrza Wilna p. Brewińskiego, który wespół z młodszymi kolegami postanowili łyżwiarstwo wileńskie wprowadzić na nowe tory o charakterze wybitnie sportowym. Wbrew szkodliwej, dotychczasowej tradycji Towarzystwa — rozpoczęcia sezonu w lutym, obecny zarząd rozpoczął pracę już w grudniu ub. roku, z chwilą nastania odpowiednich warunków atmosferycznych. Dzięki poparciu dyrektora Andrzejewskiego, Towarzystwo otrzymało wyodrębniony z ogólnego użytku kawał lodowiska w parku szkolnym i tam codziennie wieczorem odbywają się treningi jazdy figurowej wedle przepisanych wskazówek weteranów jazdy figurowej Wilna na czele z prof. Kuleszą i mistrzem Brewińskim. Już teraz trenuje stale kilkadziesiąt osób, które staną 14 b. m. do mistrzostw Wilna. Zdobywcy mistrzostw zostaną wysłani 21 b. m. na mistrzostwa Polski. Najprawdopodobniej wyjedzie para Szejkiówna — Wojcieszak i juniorka Zemytelówna, która robi doskonale postępy. Wszyscy oni już dwukrotnie popisali się w b. sezonie. Jazda szybka najbardziej zacofana dotąd w Wilnie, odmiana łyżwiarstwa zostanie wkrótce wprowadzona. Naszych najmłodszych biegaczy czeka już w styczniu pojedynek z Suwałkami, a w lutym z Łotyszami. Trzeba będzie dużo pracować, aby dojść do możliwej formy na te mecze. Wielką uwagę zwrócono na szkolenie początkujących.

Wkrótce zamieścimy szczegółowe sprawozdanie z inspekcji i realizacji planu wybudowania miasteczka sportowego na prawym brzegu Wilji, przy Elektrowni Miejskiej. (h).

Międzynarod. mistrzostwa Zakopanego w jeździe figurowej

ZAKOPANE. W dniach 4 — 6 b. m. odbędą się w Zakopanem po raz 9-ty międzynarodowe zawody w jeździe figurowej na lodzie pań, panów i parami o mistrzostwa Zakopanego.

Do zawodów zgłoszono następujących łyżwiarzy:

Z Wiednia: panie — Goenner i Ratenhoffer, pana O.Gmeiner oraz pary Goenner — Gmeiner i Branowitz — Peloschek. Wszyscy wymienieni należą do Wiener Eislauf Verein.

Ponadto z Wiednia z klubu Engelmana przyjadą znakomite

łyżwiarki Waechtler i Pollak oraz para Wagner — Staniek.

Z Budapesztu przyjadą panie — Agnes, Szochy i Marta Popp, pan Kallay Cristof oraz para Bass — Barcza.

Śląskie T. Ł. reprezentować będą: Schreibertówna i Ziajówna, Grobert, bracia Breslauer — Pawel i Artur oraz Sojka.

Z Warszawskiego T. Ł. — Dąbrowska Jadwiga i Hanna, Bursche Anna i pan Kosiorek. Nadto mistrzowska para Polski, rodzinstwo Kalusowie ze Śląska.

Piłkarze polscy przed meczem z Francją

W piątek, 6 b. m. w Katowicach odbędzie się treningowy mecz piłkarski dwóch teamów Polski. Po meczu kapitan sportowy PZPN, Kałuża ustali skład naszej reprezentacji na mecz z Francją, który odbędzie się 22 b. m. w Paryżu.

W poniedziałek, 9 b. m. rozpocznie się w Katowicach obóz

dla naszych reprezentantów, który trwać będzie do 19 b. m. W międzyczasie 15 b. m. reprezentacja nasza rozegra w Katowicach spotkanie z drużyną Zagłębia.

Głównym sędzią meczu Polska — Francja będzie p. Yorndan (Szwajcarya).

Pierwsza runda hokejowych mistrz. Ligi

W dniu 6 b. m. rozegrana zostanie pierwsza runda rozgrywek Ligi hokeja lodowego o mistrzostwo Polski. Program meczów w tym dniu jest następujący:

Dąb — Cracovia w Katowicach,

Czarni — Warszawianka we Lwowie,
Ognisko — ŁKS. w Łodzi,
AZS. — Polonia w Poznaniu.

W razie braku lodu, mecze powyższe rozegrane zostaną w niedzielę, 8 b. m.

Skład Holandji na mecz bokserski z Polską

AMSTERDAM. Bokserski Związek Holandji zestawil już skład swej reprezentacji na mecz z Polską, który odbędzie się 15 b. m. w Warszawie. Skład ten przedstawia się, jak następuje:

w wadze muszej — Jan Noltton, mistrz Holandji,
w koguciej — Jan Nieuwenburg, ośmiokrotny mistrz Holandji,

w piórkowej — Dekkers, trzykrotny mistrz Rotterdamu, w lekkiej — De Vrieta, trzykrotny mistrz Niderlandów, w półśredniej — Werlinda, mistrz południowej Holandji, w średniej — Van Lii, mistrz Amsterdamu,
w półciężkiej — Gordenbeker, mistrz pld. Holandji, w ciężkiej — Nolle.

OD WYDAWNICTWA

1) Przy wypełnianiu przekazów prosimy o czytelne podawanie imienia, nazwiska i adresu oraz o wymienienie na jaki cel pieniądze są przysyłane — prenumerata, ogłoszenie, ofiary.

2) Przy komunikowaniu nam o zmianie adresu prosimy podawać oprócz adresu nowego także i adres dotychczasowy.

Turniej hokejowy w Krynicy

KRYNICA. W drugim dniu młodzieżowego turnieju hokejowego w Krynicy rozegrano dalsze dwa spotkania, a mianowicie:

Lwowska Pogoń pokonała wicemistrza Węgrzy FTC, powodnie wykazując, jak niesłusznie pominięto ją w składzie Ligi Hokejowej. Pogoń grała niezwykle skutecznie. Węgrzy wygrali też Kanadyjczyka.

W pierwszej tercji w 2-giej i 8-0 minucie Węgrzy zdobywają 2 punkty, ze strzału Błażejowskiego (po przeboju) oraz w zamieszaniu pod bramką z winy obrony lwowskiej.

W drugiej tercji — gra otwarta Węgrzy tracą bramkę, szarżoną s-mobójczo.

W trzeciej tercji już w 2-giej minucie Sabiński wyrównał dalekim strzałem. Węgrzy zaczynają grać na czas, uciążliwie utrzymując wynik remisowy. — Jednak w 7-ej min. Sabiński, wspomagany ominięciem czterech Węgrów, zdobywa trzecią bramkę dla swej drużyny i ustala wynik meczu.

W drużynie lwowskiej najlepsi: — Korzeniowski, motor wszystkich akcji, świetny technik Sabiński i olbrzym w obronie Jalcowy. Dobrze zgrali w pozostałym Mauer i Wańczycki.

W drużynie budapesztańskiej doskonale grał znany z poprzednich turniejów Błażejowski (Polak, mieszkający stale w Budapeszcie), Palfaly na strzyżycie i dr. Febesy w obronie. Sędziowali pp. Kamyk i Latacz.

W drugim meczu reprezentacja naszych AZS-ów pokonała groźny Tołocz Rumani 3:0 (0:0, 2:0, 1:0). Rumuni, zmęczeni podróżą i meczem poprzedniego dnia, grali znacznie słabiej.

W pierwszej tercji gra otwarta, w drugiej — duża przewaga akademików dla których dwie bramki zdobywa Ludwiczak, w ósmej minucie z przebojem i w 9-ej min. dalekim strzałem.

W trzeciej tercji Rumuni opadała na siłach. Dolecki z przeboju przyskuje trzecią i ostatnią bramkę dla drużyny polskiej.

W drużynie akademików wyróżnił się bardzo powny bramkarz Muszyński (AZS Poznań), Ludwiczak w obronie, Zieliński i Dolecki.

Sędziowali pp. Kuchar i Buchholz. Widzów ponad 2 tysiące.

TRENER AUSTRYACKI W DRODZE DO POLSKI

KRAKÓW. Dziś przed południem PZN przeprowadził telefoniczną rozmowę z Instrukcjem w sprawie opóźnienia przyjazdu trenera Zingerle do Polski. Rozmowa wyjaśniła, że p. Zingerle wyjechał już do Polski i przybędzie do Zakopanego dziś w nocy.

PRZEDOLIMPIJSKI OBOZ SKOCZKOW W TORUNIU

TORUŃ. W poniedziałek rozpoczął się w Toruniu przedolimpijski obóz skoczków, zorganizowany przez PZLA. Do chwili obecnej przybyło do Torunia 18-tu skoczków z całej Polski. Brak jeszcze na obozie Gierutty i Sznajdra. Nie przybył również jeszcze instruktor Skład.

Obóz trwać będzie do 8 bm.

U nas i gdzieindziej

W dn. 6 bm. odbędą się na naszym Podkarpaciu liczne imprezy sportowe. Ważniejsze notujemy:

W Zakopanem — zakończenie Międzynarodowych Mistrzostw Zakopanego w tyżwiarstwie figurowym i konkurs skoczków Okr. Podhalańskiego.

W Krynicy — zawody saneczkowe na otwarcie toru.

Na Bukowinie Tatrzańskiej — narciarskie międzyklubowe zawody AZS Warszawa.

SZTOKHOLM. Na turnieju zawodowych hokeistów w Göteborgu zawodnicy fińscy odnieśli szereg sukcesów. Mistrz olimpijski Suvio wypunktowa Aalsterland, Helka wygrał na punkty z Halborgiem, a Ahlberg zwyciężył na punkty Gunnara Andersona.

BERLIN. W Oberammergau odbył się pierwszy w tym sezonie konkurs stoków narciarskich przy udziale kilku dziesięciu zawodników. Zwyciężył Niemiec Krauss — 215,9 pkt. (56 i 56 mtr.) przed Eisgrubrem i Lantschne-rem.

ZURYCH. Międzynarodowa Liga Hokeja Lodowego zarejestrowała w tych dniach nowych członków, a mianowicie Australję i Jugoslawię.

NOWY JORK. W dn. 6 bm. w Nowym Jorku odbędzie się mecz bokserski pomiędzy mistrzem świata w wadze średniej Apostolim a Billy Connem.

Z NOTATKI

Kultura i życie

Wileński „Głos Narodowy“ wprowadził u siebie nową rubrykę p. n. „Kultura i życie“.

Przed paru dniami przeczytaliśmy w niej notatkę następującej treści:

Zdaje się, że trudno byłoby wytłumaczyć „Głosi Narodowemu“, że Heine był jednym z największych liryków europejskich, na którego „Buch der Lie de“ wychowywały się nasze babki i prababki.

TEATR NA POHULANCE

Dzisiaj o godz. 20-tej. „Sędzia z Zalamei“

Zebrań Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich

ODBEDZIE SIĘ 15 B.M. WILNO. Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich powiadamia, że termin Walnego Zgromadzenia członków Syndykatu został przeniesiony na dzień 15 stycznia roku bieżącego.

Wstrzymanie komunikacji autobusowej

SZCZUCZYN NOWOGR. Z dniem 3 b.m. na szlaku Szczuczyn — Lida, Szczuczyn — Grodno i Szczuczyn — Bialica spowodują silny zamiecie śnieżny komunikację autobusową na tych liniach przerwano.

U osób chorych nerwowo lub psychicznie delikatnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka — Józefa umożliwia wydajne wypróżnienie, pobudza przemianę materii, dobrze trawienie i przywraca apetyt.

Zdzwonił przemocą 5 dzieci

WILNO. Wczoraj w lokalu gminy żydowskiej podżuczono troje dzieci. — Najlata Gurwiczowa, matka tych dzieci zbiegła.

Policja ściga rabusiów z ul. Uniwersyteckiej

Szaranowski otrzymał pochwałę i 200 zł. nagrody

WILNO Zuchwały napad rabunkowy, dokonany w ubiegły wtorek w południe na listonosza pieniężnego Szaranowskiego postawił na nogi całą policję śledczą.

Uciekając z miejsca napadu, rabusie przebiegłszy ul. Św. Janki, wpadli w uliczkę Gaona, a następnie zdołali dostać się do jednej z bram przejściowych, gdzie znikli.

Marne święta bez Krupnika. KRUPNIK BIZ GOTOWANIA I FILTRO WANIA. Władysław Trubicki, skład apteczny.

W ciągu ubiegłej nocy władze policyjne przeprowadziły szereg obław w miejscach podejrzanych. Dokonano aresztowań.

Ofiara zuchwałego napadu, pocztyljon Szaranowski czuje się całkiem dobrze i wczoraj ra no zjawił się do służby.

Dyrektor Poczty w Wilnie inżynier Nowicki po zapoznaniu się z przebiegiem napadu i uznawszy dzielną postawę Szaranowskiego, który zdołał obronić mienie państwowe, wyrażając się kwotą 7 tys. 850 złotych, udzielił mu pochwały, a jednocześnie polecił wypłacić Szaranowskiemu 200 zł. nagrody.

Po znacznych opadach śnieżnych — deszcz Komunikat meteorologiczny z 4. I 1939 r.

Wczoraj po południu w dzielnicach środkowych i częściowo zachodnich wystąpiły przejaśnienia. Na pozostałym zaś obszarze kraju było pochmurno z opadami śnieżnymi.

Dziś głęboka depresja barometryczna, pod której wpływem kształtuje się jeszcze pogoda w Polsce — przemienia się wolno na wschód. W związku z tem przejaśnienia, które wystąpią jeszcze w dniu jutrzejszym, będą krótkotrwałe, ponieważ nad Eu-

ropą zachodnią rozpoczął się już ponowny napływ wilgotnego i stosunkowo ciepłego powietrza polarno — morskiego.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 5 b.m.

Po krótkotrwałych przejaśnieniach ponownie pogorszenie się stanu pogody aż do opadów, najpierw w postaci śniegu, później deszczu ze śniegiem.

Nadużycia w elektrowni grodzieńskiej przed Sądem

WILNO. Przedmiotem rozprawy karnej w Sądzie Apelacyjnym były nadużycia funkcjonariusza Elektrowni Miejskiej w Grodnie, 46-letniego Antoniego Harbuzi.

Harbuz był oficjalnie magazynierem, pełnił jednak równocześnie obowiązki sekretarza Elektrowni i platnika i z tej racji otrzymywał zaliczki z kasy Elektrowni na pokrywanie wszystkich wydatków, związanych z odbiorem przesyłek pocztowych i kolejo- wych, pokrywał wydatki na robociznę i t.d.

W rezultacie niesumiennej gospodarki oskarżony został o przywłaszczenie sumy 3.948 zł. Na pozycję tę składały się: kwota 2.704 zł. z zaliczek na bieżące potrzeby Elektrowni oraz 1244 zł. ze sprzedanych 57 liczników.

Drugi punkt oskarżenia dotyczył podrobienia dokumentów kasowych. W dwu wypadkach udowodniono oskarżonemu Harbuzowi, że na grzbietach rachunków dla Zarządu Miejskiego przed sumami 576 i 500 zł. dopisał cyfrę 1.

Wyrokiem Sądu pierwszej instancji oskarżony Harbuz skazany został jedynie za fałszerstwo dokumentów na 8 miesięcy więzienia, uzniewniono go natomiast od oskarżenia o przywłaszczenie.

Od wyroku tego apelował prokurator, podkreślając w swej apelacji, że oskarżony sprzedał w czerwcu 1937 roku niejakiemu Owselejowi Gołobowi 67 liczników na prąd stały, lecz uzyskanej ze sprzedaży kwoty 1,244 zł. ani nie zaprzychodował, ani nie wniosł do kasy Elektrowni.

Sąd Apelacyjny uchylając wyrok Sądu Okręgowego uznał Antoniego Harbuzi winnym także przywłaszczenia i skazał go za obydwaj przestępstwa na łączną karę dwu lat więzienia.

Przyczyny pożaru na zamku nieświeskim

NIESWIEŻ. Przyczyną pożaru na Zamku Nieświeskim ks. Dauziwiłłow było jak stwierdzono urzędowo, wadli we wpuszczenie balek drewnianych do przewodów kominowych. Ponieważ

ze względu na silne mrozy pokoje sam kowe opalano więcej, ciepło przedostał się na belki, które tęgę się spowodowały pożar.

Pociągi nadal spóźniają się

WILNO Wczoraj znowu zanotowano opóźnienie pociągów. Drugi dzień z rzędu nie przycho-

dzi na czas m. in. pociąg wieczorny ze Lwowa.

Grypa w pow. dz. śnieńskim

GLEBKIE. Od przeszło tygodnia czasu na terenie powiatu dzisieńskiego dało się stwierdzić bardzo znaczną ilość zachorowań na grype.

Przebieg choroby naogół jest ostry.

WILNO. Epidemia grypy w mieście coraz bardziej rozszerza się. Ubezpieczalnia Społeczna a szczególnie lekarze rejonowi nie mogą podoląć wzrastającemu do chorych. W ciągu ostatnich kilku dni zgłoszono do Ubezpieczalni Społecznej około 2 tysięcy wezwań

Trojaczki w Wilnie

WILNO Handiarka Bessi Malawańska z ulicy Nowogrodzkiej powiła trojaczki (córkę i dwóch synów). Po 24 godzinach dzieci zmarły i zostały pogrzebane na cmentarzu żydowskim. Matka czuje się dobrze.

Wypadki w ciągu doby

WILNO. W mieszkaniu przy ulicy Popowskiej nr. 1/10, uległ zaccadzeniu: Stojakowski Stanisław i Hanna. Zawezwane perytowile ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy pozostały ich w domu w stanie niezagrażającym życiu. — Ponadto w ciągu dnia wczorajszego zraniono jeszcze kilka wypadków zaccadzenia.

Bolesny barometr w kościach

posiadają artretycy i reumatycy, odczuwający boleśnie wszelkie zmiany pogody. Nie należy cierpieć oceradnie, kiedy te objawy zlej przemiany materii można łagodzić. Ziola Magistra Wolskiego ze znak. ochr. „Reumosa“ — zawierające niezmiernie rzadką roślinę chińską Schin-Schen,

Ludźszewiczówna Helena i Łukasze wicz Kazimierz — Porzeczkowa 11 — zameldowali policji, że zostali oszukani przez Szulkiwicza Pawła — Nadleśca 59, który pod pretekstem prowadzenia spraw majątkowych, wyłudził od nich 35 zł. Chomska Marja — Marcowa 15 — zameldowała policji, że ze stołku, w piwiarni przy ul. Sadowej, skradziono jej 65 zł. przez Szulkiwicza Ludwika — Zawalska 60, — którego zatrzymano.

W Wilnie w dniu 25 grudnia 1938 r. nagie w wieku lat 64 zmarł b. Nacelnik Lekarzy Kosy Lichych m. st. Warszawy, b. Maczelny Lekarz Dyrekcji Okręgowej P. K. P. w Wilnie S. ↑ P. Dr. JÓZEF BAKUN

Z życia katolickiego

POWRÓT ARCYPASTERZA

Wczoraj wieczorem powrócił do Wilna J. E. ks. Arcybiskup - Metropolita Romuald Jalbrzykowski, który udawał się do Warszawy na uroczystości, związane z pogrzebem śp. ks. kardynała Kakowskiego. (r)

DOROCZNA ADORACJA CAŁODZIENNA

W dniu dzisiejszym doroczna adoracja całodzienna odbędzie się w kościele św. Rafała na Śnipszakach. Porządek nabożeństw: Msze św. zostaną odprawione w godzinach 6, 8 i 10 rano, a nieszpory odbędą się o godz. 5 popoł.

Jutro adoracja odbędzie się w kościele po-Bernardyńskim. (r)

KURS SPOŁECZNY

Kurs społeczny dla kobiet katolickich, który miał się odbyć w bieżącym miesiącu, odbędzie się dopiero w początkach lutego. Mimo odwołania go, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, które organizuje ten kurs, nadal prowadzi intensywno przygotowania. Ustalono już nowy termin kursu. Odbędzie się on w dniach od 2 do 7 lutego r.b. Wezmą w nim udział kobiety z całej archidiecezji. Organizatorzy kursu uzyskali od władz zniżkę kolejową w wysokości 50 proc. normalnej taryfy. Zgłoszenia na wspomniany kurs będą przyjmowane tylko do 20 bież. mies. Nadsyłać je należy do Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet archidiecezji wileńskiej, w Wilnie, ul. Zamkowa 6. (r)

KURS DLA KOBIEC KATOLICKICH

W dniach od 19 do 21 bież. mies. w Głębokiem odbędzie się okręgowy kurs dla kierowniów oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet. Kurs organizuje archidiecezjalne Kat. Stow. Kobiet w Wilnie. (r)

KURSY AKCJI KATOLICKIEJ W BIEŻĄCYM MIESIĄCU

WILNO. Katolickie Stowarzyszenie Kobiet i Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej archidiecezji wileńskiej organizują w bież. miesiącu następujące kursy dla członkiń swoich oddziałów: w dniach od 10 do 13 b.m. w Wilnie odbędzie się wielki kurs dla kierowniów poszczególnych oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej z dekanatów podwileńskich, mianowicie z dekanatu Kalwaryjskiego, Turgielskiego i Trockiego. W dniach od 16 do 18 bież. mies. odbędzie się taki sam kurs w Prozorokach dla kierowniów oddziałów K.S.M.Z. i Kat. Stow. Kobiet. W dniach zaś 19-21 b.m. odbędzie się kurs dla K.S.K. i K.S.M.Z. w Głębokiem. (r)

KONKURS SPRAWNOŚCI W PRACY

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet ogłosiło konkurs sprawności w pracy dla swoich oddziałów w archidiecezji wileńskiej. Konkurs będzie się odbywał przez cały bieżący rok i zakończy się w dniu 31 grudnia. Wyniki konkursu będą ogłoszone dopiero w połowie 1940 roku. (r)

Gmach dla szpitali miejskich

WILNO. W magistracie powstał projekt wybudowania gmachu, gdzie mieściłyby się jeden wielki szpital miejski. Sprawą tą zajmą się specjalna komisja, która po opracowaniu projektu złoży go magistratowi do rozpatrzenia. Gdzie stanie gmach szpitalny, narazie nie jest zdecydowane.

Zatrzymanie przemytu

WILNO. Przy ulicy Włgry 13, przeprowadzono rewizję u przybyłego ze Święciana Abła Michelsona. Znalaziono u niego transport towarów pochodzenia litewskiego.

Przemysłowca aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Po zgonie Romana Dmowskiego

WILNO Wczoraj ustalono program uroczystości żałobnych, jakie odbędą się w Wilnie, w związku ze zgonem ś. p. Romana Dmowskiego. W dniu pogrzebu, który, jak wiadomo, ma się odbyć w sobotę, 7 b.m., w Warszawie, w jednej ze świątyn wileńskich zostanie odprawione nabożeństwo żałobne. Godzinę i kościół, w którym ono się odbędzie, ustalą się dopiero dziś. W niedzielę, 8 b.m., o godzinie 12 min. 30 w południe w Sali Śniadeckich odbędzie się akademja żałobna ku czci ś. p. R. Dmowskiego. (r)

Lustracja patentów

Wobec upływu terminu wykupu ostatecznych świadectw przemysłowych na rok 1939, rozpoczynają już w b. tygodniu urzędy skarbowe lustrację przedsiębiorstw, które dokonywane będą przez specjalnych kontrolerów.

Zjazd chórów w Wilnie

WILNO. W dniu 4 b.m. o godz. 19 w lokalu Związku Propagandy Turystyki odbyło się organizacyjne posiedzenie Komitetu Zjazdu Chórów i Towarzystw Śpiewaczych Kresów Wschodnich.

Zetranie zajął prezes Wileńskiego Związku Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych — p. Kazimierz Kuchter. Po ukonstytuowaniu się prezydium Komitetu Zjazdu z p. Kuchterem na czele na posiedzeniu omówiono zostali wstępne sprawy organizacyjne Zjazdu, powołano 5 sekcji oraz ustalono datę Zjazdu na dzień Zielonych Świąt, t. j. 28 i 29 maja rb.

Na Zjazd do Wilna mają przybyć również chóry z dzielnic Zachodniej Polski.

Zebrań poszczególnych sekcji odbędą się w najbliższym czasie.

Dla pani WYTWORNE WYTWORNY puder Śnieg tatrzański FALKIEWICZ • POZNAŃ

W'ADOMOSCI SPORTOWE

Węgry biją Rumunów w KRYNICY

W TURNIEJU PROWADZI OBECNIE BUDAPESZTENSKE F. T. C.

KRYNICA. Pat. We środę wieczorem w czwartym dniu międzynarodowego turnieju hokejowego, rozegrano w Krynicy tylko jeden mecz pomiędzy FTC z Budapesztu i Telephone Club Romana z Bukaresztu. Mecz zakończył się zwycięstwem Węgrów w stosunku 1:0, przyczem decydująca o zwycięstwie bramka padła w trzeciej fazie gry.

W pierwszych dwóch tercjach gra była otwarta i niezbij ciekawa. Dopiero w ostatniej fazie gry Rumuni przechodzą do generalnego ataku i obiegają bramkę Węgrów. W czasie jedyną bramkę Węgrów. W czasie jedyną bramkę Węgrów. W czasie jedyną bramkę Węgrów.

Bole REUMATYCZNE I ARTRETYCZNE. MAŚC PRZECIWRHEUMATYCZNA OSMOGEN GASECKIEGO

KRONIKA WILEŃSKA

CZWARTEK
Dzisiaj 5
Teie fra
Jutro
Trzech Króli
Wschód słońca g. 7.44
Zachód słońca g. 3.05

PRÓGNOZA POGODY
według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

z dnia 4 stycznia 1939 r.
Ciśnienie średnie 755
Temperatura średnia - 3
Temperatura najwyższa - 2
Temperatura najniższa - 5
Opad: 5,5
Wiatr: południowy
Tendencja barometryczna: lekki wzrost ciśnienia.

DZYZURY APTEK
Dzisiaj w nocy dzyszurują apteki: Sokotowskiego (Tyzenhauzowska 1), Chomiczewskiego (W. Pohlanka 25), Miejska (Wileńska 23), Turgiele (Niemiecka 15), Wysockiego (Wieka 3).

Hotel Europejski
w Wilnie
pierwszorządny, ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Hotel „St. Georges”
w Wilnie.
Pierwszorządny.
Pokoje wygodne, ceny tanie.
Telefony w pokojach.

NAUKA
„Instytut Germanistyki” - Wielka 2 m. 1 - nad Sztrałem: nowe grupy nauki języka niemieckiego.

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

NAUKA
„Instytut Germanistyki” - Wielka 2 m. 1 - nad Sztrałem: nowe grupy nauki języka niemieckiego.

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

ROZNE
Pamiętniki Lekarzy Ubezpieczalni Społ. We czwartek dnia 5 stycznia r. o godz. 16.20 Stacja Warszawska Polskiego Radja - nada interesującą pogadankę Red. Melchiora Wańkowi

NA FLOWEJ TAŚMIE

„ŻELAZNE HELMY”

„MARS”

Barwny renesansowy świat jest wdzięcznym tematem dla filmu. Treaker, który wystąpił gościnnie we wloskim filmie jako reżyser i główny wykonawca, trafnie uchwycił kolorytę epoki, jeżeli chodzi o stronę zewnętrzną. Z rozmachem rzucił na ekran tłumy statystów, piękną architekturę, zreszczeniem wykorzystal drobne motywy, nie zapominając ani o truciźnie, ani o mieczu. Optycznie film daje duże zadowolenie. Ogląda się go jak ładnie wydane dzieło z pięknymi ilustracjami. Niestety, szacie zewnętrznej nie odpowiada zupełnie treść. Sceny kameralne, dialogi, sytuacje są pomyślane bardziej niż nawnie. Widać, że reżyser był zaabsorbowany machinami dekoracyjną, statystami, rekwizytami, scenami batalistycznymi i zniechęcał fabułę. Wielka szkoda, bo obraz bez tego braku mógł mieć wszelkie dane na duże wyróżnienie.

Aluzje faszystowskie są wyraźne nie tylko w wypowiedziach bohatera, ale w stylizacji i układzie scen, jak np. charakterystyczna scena przysięgi. Rzędy czarno ubranych spiskowców z podniesionymi ramięmi mówią same za siebie. Dokuczliwą usterką są polskie napisy, wadliwie wkopjowane na białym tle i miejscami prawie nieczytelne. W zapowiedziach ukazał się wzrostie znany już na całym świecie reportaż olimpijski Leni Riefenstahl. Wyjątkowy ten film warto zobaczyć. Można możność oglądać w Berlinie obic jego części i stwierdzić, że pochwały i zachwyt publiczności są w pełni usprawiedliwione. Narazie zapowiedziana jest tylko część pierwsza p.t. „Święto narodów”. Zapewne i część druga „Święto piękności” ukaże się niebawem. Chociaż późno i z przeszkodami dotarła do nas „Olimpiada”, ale dobrze i to. Propaganda idei spor tu nie miała dotychczas doskonalszego filmu.

Tad. G.

—oOo—

BIBLIOTEKI RUCHOME TOW. ROZWOJU ZIEM WSCHODNICH
GŁĘBOKIE. Koło Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich w Głębokim otrzymało z sąsiedztwa głównego TRZEW w Warszawie dwa komplety biblioteczne po 100 tomów każdy. Biblioteki te zostaną przydzielone jako biblioteki ruchome poszczególnym organizacjom społecznym w powiecie.

GMACH URZĘDU SKARBOWEGO W GŁĘBOKIM

GŁĘBOKIE. Rozpoczęta latem r. ub. budowa gmachu urzędu skarbowego w Głębokim została obecnie przerwana spowodu okresu zimowego i wyzerpania przyznanych kredytów. Piętnowy budynek murowany został wyprawozdony pod dach i pokryty. Dotychczas wydano na budowę tego gmachu zł. 90.000. Całkowicie ukończenie budowy nastąpi latem r.b.

TEATR M. ZYCZNY „LUTNIA”

Występy Janiny Kulczyckiej
Dzisiaj
Newa Sylwestrowa
— TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”. Dzisiaj „Rewja Sylwestrowa” w układzie i reżyserji K. Wyrwicz Wichrowskiego. Popołudniówka. Jutro o godz. 4 m. 15 „Król na jedną noc”. Uwaga dzieci! - Jutro o godz. 12 m. 15 Teatr „Betleem Polskie”. Akt IV nigdy dotąd nie grany zawiera postacie bohaterów Polski powojennej. Ziemińska i Bodo w „Lutni”. W niedzielę 15 bm. w „Lutni” wystąpią ziemińska i Bodo.

CO GRAJĄ W KINACH?

ADRIA: — „Miłość w dżungli”.
CASINO: — „Pokrzywdzona”.
HELJOS: — „Sygnaly”.
JUTRZENKA: — „King Kong”.
LUX: — „Zycie ulicy”.
MUZA: — „Mateczka”.
KPW. „OGNISKO”: — „Zbieg z San Quantin” (Serce zbiega).
PAN: — „Prawo do szczęścia”.
ŚWIATOWID: — „Druga młodość”.
R. K. „ZNICZ”: „Piętnastolatka”.

Koło Oficerów Rezerwy b. ochotników 13 Pułku Ułanów Wileńskich

W związku z organizacją Koła Oficerów Rezerwy i byłych Ochotników 13 pułku ulanów wileńskich Zarząd Koła usilnie prosi wszystkich oficerów rezerwy i byłych ochotników pułku z czasów wojny 1918 - 1920 roku o podanie swoich adresów na ręce sekretarza ppor. rez. Stefana Wasilewskiego, Wilno, ul. Mickiewicza nr. 15 m 25. Inne dzienniki proszone są o przedruk.

CENY NABIAŁU I JAJ

Ceny nabiału i jaj notowane od dnia 4 stycznia 1939 r. przez Związek Spółdzielni Mleczarskich i jajczarskich, oddział w Wilnie, ul. Zamkowa Nr. 18.

Table with columns: wyborowa, stolowe, solone, Edemski czerwony, Edemski zolty, Litewski, Jaja - na wagę, hurt detal, 3.10 3.40, 3.00 3.30, 3.00 3.20, 2.30 2.60, 1.90 2.20, 1.75 2.00, 2.40 2.60

CEDULA URZĘDOWA GIELDY ZBOZOWO - TOWARWEJ I LNIARSKIEJ W WILNIE

Table with columns: Zyrto I standard, Zyrto II standard, Pszenica biala ozima, Pszenica jara jedn. I st., Pszenica jara zbier. II st., Jęczmień II standard, Jęczmień III standard, Owies I standard, Owies II standard, Gryka I standard, Gryka II standard, Mąka żytn. wyc. 0-30%, Mąka żytn. wyc. 1-40%, Mąka pszen. g. I, Mąka pszen. g. II, Mąka pszen. g. III, Mąka pszen. pastwana, Mąka ziemna „Superior”, Mąka ziemniacz. „Prima”, Otręby żytn. przem. stand., Otręby pszenne śr. prz. at., Wyka, Peluska, Lubin niebieski, Siemię lniane bez worka f-co wag. st. załad., Makuchy lniane w tafl., Makuchy słonecznik. w tafl., Len trzep. Wołożym bNrS 18 ak., Len trzep. Miory b. NrS 16 ak., Len trzep. Horodziej b. I, sk., Len trzep. Wołożym b. I, sk., Len trzep. Traby b. SPK sk., Len trzep. Miory b. I, sk., Len czesany Horodziej b. I, sk., Kądział Horodziejka b. I, sk., Kądział Grodzienka b. I, sk., Targ. mocz. as. I/II-50/50 sk., Targ. Wołożym as. I/II-50/50 sk.

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób ś.p. Bolesława Piekarskiego dla kateki Jurczyna 10 zł. Bronisław Zapaśnik z rodziny.
Bezimiennie na Dom św. Antoniego 6 zł.
Nowicka Stanisława dla sparaliżowanego staruszka 2 zł.; dla gruźliczki 1 zł.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Herbacielni N. O. K. dla bezrobotnej Intelligencji serdecznie „Bóg zapłać” składa firmie „Braci Jabłkowskich i p. Franciszkowi Frlitce za wspaniałe dary, Firmie Kalitza i Zabłocki za bezinteresowne wypożyczenie naczyni na Wigilję, p. Czesława wowi Dągisiowi za bezinteresowne wypożyczenie patefonu i płyt z kalendariami, p. Rudnickiemu za enkiertki, oraz instytucjom i osobom, które złożyły w gotówce jak następuje: na ręce p. Bohuszewiczowej 34 zł., na ręce p. Bułhakowej 40 zł., Bank Handlowy 7 zł. 45 gr., Bank Antokolski 5 zł.

ZBIÓRKA NA SAMOLOT ZIEMI LIDZKIEJ

LIDA. Rozpoczęta w ubiegłym roku akcja zbiórki na terenie powiatu lidzkiego na ufundowanie „samolotu ziemii lidzkiej” dla armji celem uczczenia 20-iej rocznicy odzyskania niepodległości spotkała się z żywą reakcją najszerzych rzesz społeczeństwa powiatu lidzkiego. Do chwili obecnej na terenie powiatu zebrano kwotę, sięgającą 50 proc. kosztów samolotu. W ostatnich dniach zarząd obwodowy powiatowego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Lidzie rozpoczął akcję zbiórki na terenie miasta. Ofiary na „samolot ziemii lidzkiej” przyjmują zarządy wszystkich kół LOPP istniejące w Lidzie.

POMOC DZIECIOM

NIESWIEŻ. Powiatowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży wydał 30 par nowych ciepłego obuwia zimowego dla biednej dziatwy pogranicznej na terenie gminy stołpeckiej. Podobne dotacje mają być przydzielone w najbliższych dniach innym gminom powiatu.

ZWIĘKSZENIE DOTACJI NA W.F.

NIESWIEŻ. Wszystkie samorzady powiatu Stołpeckiego doceniając ważność WF i PW zwiększyły kredyty na ten cel o 100 proc. na rok 1939.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza przetarg na maszynowe wloczenie studni artezyjskiej o głębokości 230 metrów.
Zainteresowane firmy reflektujące na wzięcie udziału w przetargu mogą otrzymać szczegółowe warunki techniczne oraz kosztorysy po nadesłaniu pod adresem Wydziału Wodociągów i Kanalizacji w Wilnie (ul. Dominikańska 19) tytułem opłaty za materiał kosztorysowy - 20 zł.
Termin składania ofert upływa z dniem 25 stycznia 1939 r.

Sygnatura: Km. 281/33.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Szczuczynie Nowogródzkim, K. Sagatowski, mający kancelarię w Szczuczynie Now. - ul. Piłsudskiego Nr. 133, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego 1939 r. o godz. 9.30 w kol. Turja - młyn, gm. i pow. szczuczynski, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Wiktora Manickiego, składających się z motoru na gaz ssany f. „G. Luther” o mocy 40 koni, perlaku z przyrządami, kamieniami młynskimi, wagi dziesiętnej i innych, oszacowanych na łączną sumę zł. 4540. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Szczuczyn Nowogr. 23. XII. 1939 r.
Komornik (-) Sagatowski

Sygnatura: Km. 534/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Szczuczynie Nowogródzkim, Konstanty Sagatowski, mający kancelarię w Szczuczynie, ul. Piłsudskiego Nr. 133, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lutego 1939 r. o godz. 10-iej w maj. Spuzza, gm. Kamionka, pow. Szczuczyn Nowogródzki, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Eustachego Sapiechy, - składających się z drzewa opałowego, urządzeń rektyfikacyjnych, samochodu f. Austro - Danuler, uprząży wyjazdowych, powozów, sań, maszyny do pisania i in. - oszacowanych na łączną sumę - zł. 21.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Szczuczyn Nowogr. 19 XII. 1938 r.
Komornik (-) Sagatowski

HELJOS | Złota seria Polski. Rewolucyjny film w mistrzowskiej reżyserji Lejasa

„SYGNAŁY”

Zelichowska, P. Cieski, Lwki i S. Stępowski i inni.
Nad program: Kolorowa atrakcja.
Niedwulne i ostatni cześć!
Dziwiłki i owoły i program „Pokrzywdzona”
1) Na żrdanie P. L. Zubińskiego (ZADZ)
neży produkcji francuskiej (ZADZ)
W rol gl.: Jean Galland, Jean e. To tel, Francis Rosey).
Z Wspaniałym film
muzyczny o cwy „GDY GWIAZDY ZAPŁONA”
La Ja e, Il Dagower, Fanny Cndra, Olga Czernowa, H. Le. t. a. H. M. sar

OSTATNI BRYGADA - Prawo do szczęścia.
Następny program:
„KRÓLEWNA ŚNIEŻKA”

MARS | Ostatni cześć!
Potężny film batalistyczny „ŻELAZNE HELMY”.
Na tępy program:
Dłu o oczekiwany film, który oczaruje całe Wilno.
Wielki film awanturniczo-romantyczny
w kolozach naturalnych
„ZORRO”

Chrześcijańskie Kino „ŚWIATOWID”, Mickie wicza.
Chłuba produkcj polskiej 138 r. i
Wielki dramat życia w „DRUGA MŁODOŚĆ”
Kobie a kłmą wiel. i m. i sc uczyniła znów młoda i żywnowca!
Obsada: Gor. z. Aska, Wy oc. a, Cwi ińska, Wisz. Iewska, Stępowski, Cy u's i, Za harewicz i inni.
Pocz. tki seansów o 1. 4-el. w świętym g. 1-el.

PROSZKI
Kogutek
LASYTOBYWANIE
GRYPY, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOWIŁA
ZAPADAJ OBYWATELACH PROSZKOWI...
PATRYCJA, JAKIE PROSZKI WAM DAWA
BOŻ SA RZĄZ NASŁADOWNICTWA
ZAPADAJ PROSZKOWI „MIGRENO-NERVOSIN”
TYLKO W NOWEM OPAKOWANIU
TOREBKACH HIGIENICZNYCH

OPIYK
J. IWASZKIEWICZ
Wilno, Wileńska 15, tel. 16-84.
Poleca: szkła do okularów fabryk „Zei sa”, „Rodenstoc’ka” oprawki najnowszych fasonów. L. o. n. etki teatralne i polowe.

Księgi nieruchomości
kwitariusze komornego
oprac. przez Stow. Wł. Nieruchom.,
akcept. przez Władze Skarbowe
KSIĘGI RACHUNKOWE
narozmaitszych systemów
Władysław Borkowski
Wilno, Mickiewicza 5.

Garbowanie
i kupno skór
W. Szczurski i S-ka
Wilno.
Wielka 21, tel. 21-18.

Nie ma niewykształcanych, odkąd
pojawiły się książki, odkąd należa
do sprzętów domowych każdego
mieszkania w cywilizowanym świe
cie.
Cartyle.
„NOWOŚCI”
WYPOZYCZALNIA KSIĄZEK
Wilno, zauł. 6-to Jerski 3.
Czynna od 12 - 18.
Kaucja - 3 zł. - Abonament 1,50 zł.
Wysyłka na prowincję. 56,80

Kupno i sprzedaż
HODOWLA KOTOW PERSKICH -
„Pusia” ma na sprzedaż pierwszorzę
dne okazy. Kraków, Chłopickiego 1 m. 6.
38
OKAZJA!!!
Zamieniamy zużyta gardzobę na
pierwszorządne materiały męskie naj
modniejsze Bielskie. - Telefonować
1900. Filij nie posiadamy. 76-26

Lokale
DWA POKOJE nieumeblowane, wszel
kie wygody, - do wynajęcia. Piekiel
ko 3 m. 14.
POKÓJ umoblowany z niekrepującem
wejściem do wynajęcia. Śniadeckich
1-11 II p. 21-71

Poszukują pracy

RZĄDCA długoletni, rolnik, poszukuje
posady. Szkoła rolniczo - leśna. Hodow
ca obór zarodkowych i trzody, planta
cja lnu. Referencje dobre. Oferty: -
Administracja „Słowa” da kwitu 7.

BUCHALTERJE

handlową, przemysłową, spółdzielczą,
bankową, oraz nieruchomości organi
zacja, prowadzi księgi handlowe ustawa
wo. UDZIELA LEKOCYJ BUCHAL
TERJI gruntownie w-g najnowszych
systemów. Informacje: 3-5. Nowo
gródzka 16 m. 3. 75-25

STENOGRAFUJE i piszę na maszynie.
Oferty do Administracji „Słowa”. „Ste
notypista”. 12-12

BUCHALTER - BILANSISTA zakła
da, prowadzi księgi handlowe ustawa
wo. UDZIELA LEKOCYJ BUCHAL
TERJI gruntownie w-g najnowszych
systemów. Informacje: 3-5. Nowo
gródzka 16 m. 3. 75-25

MŁODY CZŁOWIEK (lat 30) poszu
kuje pracy w mieście lub na wsi. -
Ma 6 klas gimnazjalnych i znajomość
pisania na maszynie. Wykonywał też
może wszelką pracę fizyczną, gdyż
jest silny i zdrowy. Oferty do „Sło
wa” dla E. R.

Praca zaofiarowana

POSZUKUJE starszą inteligentną oso
bę do czuwania nad chorými. Piłsud
skiego 6 m. 10. Zgłaszać się od 13-15
godz. 74-24
POTRZEBNA młoda służąca z dobrym
gotowaniem do dwójga. Gedyminow
ska 16 m. 2. 10-10

Różne

LITWA. Interesy majątkowe, sprawy
spadkowe, wyjazdy w celach rodzin
nych i majątkowych. Pisać sub: -
„Ulatwienia” do Tow. Rekl. Międz. -
Warszawa, Sionkiewicza 14. 63

BEZPŁATNIE wysyłamy numer okazy
wysyła pisma bibliofilskiego i biuletynu
książek ciekawych, przygodnych i rzad
kich. „Kurier Bibliofilski” - Kraków,
Fiozjańska 29. 56,80

POSZUKUJE 10 wspólników z kapita
łem 3 tys. złotych. Oferty do Admini
stracji „Słowa” pod „Praca”.

UWAGA!!! OKAZJA!!!
Zamieniamy zużyta gardzobę na
pierwszorządne materiały męskie naj
modniejsze Bielskie. - Telefonować
1900. Filij nie posiadamy. 76-26

Zguby

ZGINAŁ PIES „DOG” - szary, obro
ża zielona, oczy różne. Odprowadzić
za wwnagrodzeniem - Trocka 11. -
Dr. Makower. Przywłaszczenie będzie
ścigane sądownie.

Redaktorzy Główni: Władysław Bodak - sprawy młodzieżowe, Teodor Bujniński - recenzje teatralne, dr. Walerjan Charkiewicz - recenzje literackie, Tadeusz Cieszewski - recenzje filmowe, Jadwiga Dzielwska - recenzje teatralne warszawskie, Władysław Laudyn - sport, hr. Henryk Lubiański - informacje polityczne polskie, Władysław Lepkowski - kronika lokalna wileńska, Józef Mackiewicz - reportaż społeczny, Stanisław Mackiewicz - polityka wewnętrzna i zagraniczna, Konstanty Syrowicz - sprawy społeczne i kulturalne, Konstanty Szychowski - kronika Ziemi Wschodnich, Marjan Szydłowski - kronika sądowa, Barbara Toporska - niedzielny dodatek literacki, Karol Zbyszewski - feljeton - p. t. „W Wirze Stolicy”.

Konto P. K. O. Nr. 700.724

CENY OGŁOSZEN: wiersz 6 milimetry i szpałt w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz nadstawę milim 75 gr. Kronika reklam, reklam i zł. Drobne 15 gr. za wyraz. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 % drożej. Graniczne o 50 % drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelarycz. o 50 % drożej. Układy ogłosz. w tekście i z tekstem 6-ciu szpałtowy. Adm. nie przyjm. zastrzeżeń o. do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.